

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półrocznie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ówczesni i miesięczni za dowiatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi za czwarte ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. Z *Przewodnikiem* za czwarte ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 15 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego“ zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doбором treści literackiej jak i artystyczną wartością dzieła ilustracyjnego, po cenie znacznie niższej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski „Tygodnik Ilustrowany“, po następującej cenie:

We Lwowie:	półrocznie	5 zł.
	kwartalnie	2 „ 50 ct
Na prowincyi:	miesięcznie	84 „
	półrocznie	6 zł. 30 „
	kwartalnie	3 „ 15 „
	miesięcznie	1 „ 5 „

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 października.

Prowokacyę kilku nierozważnych, młodych ludzi z Francyi, którzy w Panteonie, gdzie są złożone zwłoki Wiktora Emanuela, dopuścili się nieprzyzwoitego wyzwania, potępiły nie tylko włoskie dzienniki i organa zależne od Watykanu, ale i cała prasa francuska. Do wzburzenia umysłów we Włoszech przyczyniła się okoliczność, że prowokacyi dopuszczono się w dniu, który był dwudziestą rocznicą powszechnego głosowania ludu w dawnych prowincjach kościelnych. W głosowaniu tem rozstrzygnięte zostało ostatecznie zjednoczenie Włoch.

Jak wiadomo, młodzi ci ludzie będąc u grobu Wiktora Emanuela w Panteonie, wpisali do księgi pamiątkowej wyrazy: „Śmierć domowi Sabaudzkiemu“, a przytem z rozmysłem poplamili księgę atramentem. Pochwyceni na gorącym uczynku przez weterana wojskowego, sprawcy omal że nie nie podpadli doraźnemu sądowi. Dzięki jedynie rozważniejszemu Włochom, którzy bezzwłocznie wezwali policyę i żandarmów, powiodło się wyrwać winnych z rąk roznamietnionej i wzburzonej tłuszczy. Ludność tę jednak zdołały władze powstrzymać od wszelkich nadużyć. Było to zadanie niełatwe, bo jednocześnie z manifestacyą uczuć należnych dla rodziny królewskiej, łączyły się i wybuchy spotęgowanej nienawi-

ści do gości francuskich. Rząd widział się zniewolonym dla zabezpieczenia Francuzów wysłać na kilka pozycyę silniejszą oddziały siły zbrojnej. Władze same znalazły się w dziwnym położeniu; bo z jednej strony musiały przestrzegać porządku i niedopuszczać do ewentualnych wybryków, a z drugiej nie mogły tłumić lojalnych wynurzeń dla króla i rządu włoskiego. W uczuciach zaś tłumów tak się łączyły ściśle objawy lojalności z wybuchami nienawiści, że trudno było odgadnąć, kiedy i przeciw komu wystąpią te wzburzone kilkunastotysięczne rzesze. W ciągu więc dwóch dni, drugiego i trzeciego b. m. nie lada obowiązek mieli do spełnienia sławni z energii włoscy karabinierzy, czyli żandarmerya. Wysyłano ich za każdym pochodem rozmaitych grup ludności, dążących w różnych kierunkach miasta. Zarządzenie to okazało się bardzo pożądanem i praktycznem; lud bowiem okazywał wielką ochotę do znieważenia ambasady francuskiej i hotelu rossyjskiego, w którym zatrzymało się wielu przybyłych z pielgrzymką Francuzów. Żandarmi niedopuszcili również do napaści na pojedyncze osoby, które mogły najniewinniej ucierpieć za wybrk kilku wartogłów. Z ciężkiej więc próby, wywołanej prowokacyą, wyszedł p Nicotera zwycięsko, a prasa radykalna, która dotychczas dla plemiennego braterstwa z Francyą nie znała w uniesieniach granic, potępiając trójprzymierze, wyniesie z tą może zbawienną nauką.

Sprawy krajowe.

(Podział gruntów ekwiwalentowych w Lanckoronie.)

(§) Orzeczeniem c. k. Namiestnictwa, jako komisya krajowej dla spraw odkupna i uregulowania ciężarów gruntowych wydanem, a przez c. k. Ministerstwo zatwierdzonem, przyznany został gminie miasta Lanckorona, jako wynagrodzenie za przysługujące właścicielom domów i gruntów tegoż miasta z przedmieściami, tudzież gminie samej na opał szkoły, szpitala i lokalności magistratualnych, prawo poboru drzewa miękiego sągowego z lasów państwa Lanckorona, obszar 48 morgów, 976 kw. sążni. Później zawarły strony interesowane, to jest, gmina i obszar dworski układ o zmianę powyższego ekwiwalentu serwitutowego na inny obszar, objętości 70 morgów, 170 sążni kwadr.

Gmina Lanckorona postanowiła rozdzielić ten ekwiwalent między pojedynczych członków gminy, uprawnionych swego czasu do poboru drzewa. Wydział powiatowy w Wadowicach, zapytany o informacyę w tej sprawie, oznajmił gminie, że nie może dawać się w zamierzony i już tym czasem przeprowadzony podział gruntów ekwiwalentowych, gdyż — zdaniem Wydziału powiatowego — grunta te stanowią wartość prywatną wszystkich członków gminy, dawniej do poboru drzewa uprawnionych, a zastrzegł sobie tylko nadzór o tyle, o ile części ekwiwalentu przypadają zakładom gminnym.

Stanowisko, jakie Wydział powiatowy zajął w tej sprawie, było wręcz przeciwnie postanowieniom ustawy gminnej, gdyż ekwiwalent serwitutowy nie został przyznany uprawnionym członkom gminy, ale gminie samej, jako ciału zbiorowemu. Ekwiwalent ten nie przedstawiał się zatem jako własność prywatna uprawnionych, ale jako dobro gminne, którego użytkowanie powinna była rada gminna uregulować.

LISTY CZYTELNIKA

przez

Wojciecha Dzieduszyckiego.

Czemże jest dzisiejsza Francya? Jaka jest jej wartość, jej siła i jej przyszłość? Jest zawsze potężnym, historycznym czynnikiem, posiada zawsze jeszcze zasób społecznego zdrowia, rozumu i gotowości do poświęceń, której niejedyn naród może jej pozazdrościć. Większa część zalet Francyi jest wprawdzie spadkiem po minionych pokoleniach, ale i dziś są zarodki dobrej i zdrowej przyszłości, które mogą się rozwinąć pięknie, cho iaz mogą zmarnieć podobnie, jak dziś marnieje wiele pięknych i dobrych rzeczy we Francyi. Narody są zawsze panami własnego losu, zawsze mogą postępować dobrze i źle, i od nich to zawsze zależy, czy mają zginąć, czy spotężnić. Trzeba nam się tedy przypatrzeć temu, czy i gdzie w dzisiejszej Francyi są zarodki poprawy i przyszłej potęgi.

Jest rzeczą niezawodną, że Francya wzbogaciła się i spotężniała ekonomicznie w tem stuleciu, a jeśli Anglia ją w tej mierze ubiegła, i jeśli się zdawać może, że Niemcy ją ubiegają, jest dziś, i pozostanie dłużej we Francyi podział bogactw, daleko prawdziwszy i drowszy, jak w innych, bogatych krajach Zachodu. Własność ziemi i własność kapitałów, skoncentrowały się już dawno w Niemczech i w Anglii w wielu rękach, a mówić już, że ogromną większość rodzin francuskich posiada albo ziemię, albo mały kapitał, albo jedno i drugie. Francya jest przeważnie krajem rolniczym i posiada urodność, wcale nie zbyt gęstą. Powstanie fabryk najpierw w Anglii, a potem we Francyi sprawiło, że rolnictwo francuskie zaczęło przynosić znacznie większe dochody jak w pierw, a apobiegliwi Francuzi nie ma nowali tej nad-

wyżki dochodów i wzbogacali się przeto bardzo, za Ludwika Filipa i Napoleona III. Różne jednak niebezpieczeństwa grożą obecnie temu powszechnemu dobrobytowi. Zastosowanie fabrycznego gospodarstwa do produkcji mięsa i zboża w Ameryce i w południowej Rossyi, spowodowało kryzys dla rolnictwa, którą powiększyło we Francyi zjawienie się filoksery, niszczącej winogrody. Spadły i ośchód z ziemi, i wartość jej, a chłop francuski został skuszony do wkładania swoich dawnych oszczędności w spekulacyę, które są dla jego przyszłości daleko niebezpieczniejsze od amerykańskiej konkurencyi.

Błędy francuskiej monarchii zastawiły swoje piętno na całej francuskiej ludności. Chłop był w opłakanym stanie przez sto pięćdziesiąt lat poprzedzających rewolucyę; zarobek jego szedł na próżnujący dwór królewski, w którym szlachta wśród zbytku marnowała naturalne bogactwa kraju. Ten zbytek i wojny kontynentalne potrzebowały gotówki; zamieniono zatem dawne daniny *in natura* na czysze, i na podatki, wybierane jak najnieracjonalniej, nie było wówczas zbytu wielkiego dla produkt w rolniczych. Francuzi musieli ziemiopłody sprzedawać za bezcen, aby mieć żadaną od nich gotówkę. Zamożny tedy chłop z czasów Henryka IV, stał się za jego następców nędzarzem. Wyrabiło to u niego nie mierną ostrożność i skąpstwo, które stały się przyczyną późniejszego bogactwa Francyi. Kiedy rozwój przemysłu spowodował niezmiernie podniesienie się doc: odów ziemi, postanowili Francuzi, że ich dzieci nie wrócą do dawnej nędzy, i miewają odtąd tylko po dwoje dzieci w każdym stadle; osłabienie religii umożliwiło upowszechnienie tej praktyki i ludność Francyi nie mnoży się prawie wcale, i sądząc po różnych wskazówkach, zaczęła niebawem ubywać. Gdyby Francuzi mieli więcej zmysłu przedsiębiorczego mieliby na długi pole do rozmieszczenia rzymlonzonej rolniczej ludności we własnej Algieryi, albo zresztą w południowych rzeczach pospolitych Ameryki. Kolonie francuskie pozostają

jednak bez wyjątku pod tym względem i obca ludność napływa nietylko z Algieryi, ale nawet do fabrycznych miast francuskich, w których liczba niemieckich i włoskich robotników mnoży się z dniem każdym. Niebezpieczeństwo to, na które pisarze francuscy zwracają nieustannie uwagę. Naród francuski był za Ludwika XIV najliczniejszym narodem chrześcijańskim, a dał się dzisiaj przegonić przez Anglosasów, Niemców, Hiszpanów i Rosyan, i to tłumaczy, dlaczego Francya straciła swoją dawną polityczną hegemonię. Gdyby jednak wstręt do podżenia dzieci nie w rastał nieu tannie u Francuzów, dałoby się wskazać okoliczności, które przyszłe niebezpieczeństwo utraty wpływu w świecie pomniejszają. Jak długo większość Francuzów pozostanie niezawisłymi rolnikami, będą Francuzi zdrowi o swoich sąsiadów, dziś, lubo ludność Francyi jest mniejszą od ludności cesarstwa niemieckiego, posiada większy procent ludzi zdolnych do b. ju. Jeśli si to jednak stanie, na co się zano i, jeśli finansowa spekulacya zniszczy finansową samodzielność Francuzów, jeśli ludność zacznie ubywać, przepadnie na długo znaczenie Francyi w świecie, i na nic się nie zda pociecha, że tempo przyrostu ludności Niemiec i Anglii bardzo w ostatnich czasach zwolniało.

Obok rolnictwa, a zwłaszcza winiarstwa jest rękodzielnicztwo źródłem bogactwa Francyi. Istnieją wprawdzie we Francyi także fabryczne piekła i wielkie kopalnie. Te ponure źródła bogactwa nie zamieniają jednak dotąd ekonomicznego stanu Francyi tak, jak się to dzieje w Anglii i w Pruszech. Francya wywodzi dotąd głównie wykwintniejsze produkty zbytku, w których maszyna nie może zastąpić ręki ludzkiej. Po części dobry smak francuski, po części tradycyjne przyzwyczajenie sprawiają, że wszystkie narody pła a dań Francyi, kupując od niej elegancie i modne towary. Rękodzielnik francuski zachował zatem swobodę i samodzielność, nieznaną robotnikowi i to jest znowu jednym z punktów francuskiej wyższości. Ale wielka

finansowa spekulacya i tu grozi zaturą. Założenie olbrzymich sklepów o wielu milionowym kapitale niszczy podstawy rękodzielnicztwa francuskiego i zamienia dawnego patrona wraz ze swoją czeladzią w nowy rodzaj robotnika; należy się nawet obawiać, że wyższość francuskiego towaru przepadnie w tych stosunkach, tem bardziej, że tańszy niemiecki robotnik coraz bardziej francuskiego wypiera. Nie da się obliczyć ekonomiczna klęska, któraby dla Francyi wynikała ze spełnienia tej obawy.

Francya dzierży berło mody nietylko w rękodzielnictwie, ale także w wytworach naddobnej literatury i sztuki. Panowanie to tłumaczy się poniekąd rozpowszechnieniem francuskiego języka, wynikiem z dawnej supremacji politycznej. Ale pewna zręczność kupiecka, że tak powiem, przyczynia się także do tego panowania. Francuzi wiedzą zawsze jaki towar literacki lub artystyczny będzie w danej chwili najpokupniejszym i taki tylko towar wyrabiają, poświęcając istotnie głębsze piękno kupieckiemu przyrzadzeniu swoich utworów. W skutek tego poetyczne utwory Francuzów jakkolwiek bywały bardzo miodnemi, nie miały nigdy na sobie piętna prawdy i natchnienia zapewniającego nieśmiertelność dziełu ludzkiemu. Powieść francuska natomiast i francuski popularny wykład nauki zachowały dotychczas swoje powszechne znaczenie, a francuscy literaci utrzymują to znaczenie, robiąc sobie wzajemne reklamy, tak, że nawet mierni i powierzchowny pisarz francuski rychło zdobędzie tak zwaną europejską sławę, a właściwie chwilową europejską wziętość.

Na początku tych listów wspominałem już o stanie dzisiejszego piśmiennictwa francuskiego i mówiłem o tem, że powieści i dramata zapewniają sobie odbyć, pochlebając zmysłowości. Poważna literatura odznacza się jasnością i elegancyą i świadczy o wielkiej nauce. Nastrój tej literatury nie wróży jednak dobrze o przyszłości narodu. Francuzi przestali wierzyć w cokolwiek a bezstronność i

O tej nieprawidłowości dowiedział się Wydział krajowy dopiero w trzy lata później przy sposobności wniesienia pewnego rekursu. Nakazane przywrócenie gruntów rozdzielonych do pierwotnego stanu okazało się niemożliwe, gdyż grunta te z biegiem czasu porzeczodziły w trzeciej ręce.

Dla wyjaśnienia dodać musimy, że podział dobra gminnego między pojedynczych członków gminy wymaga w myśl §. 66 ust. gm. uchwały Sejmu krajowego.

Owóz Wydział krajowy nie jest obecnie za rewindykacją ekwiwalentu serwitutowego od nabywców i powrócenia go gminie.

Akt rewindykacji wymagałby bowiem wytoczenia wszystkim nabywcom sporów cywilnych w liczbie 104, co by olbrzymie koszty dla gminy za sobą pociągnęło. Rezultat zaś takich sporów byłby bardzo wątpliwy, gdyż w obec oświadczenia wydziału powiatowego w Wadowicach strony uważane być muszą jako działające w dobrej wierze, tem bardziej, że w tych sprawach jako pozwanym występować będą nie pierwotni nabywcy, lecz już nabywcy z drugiej i trzeciej ręki.

Spory te zresztą, gdyby nawet z korzyścią dla gminy wypadły, dotknęłyby ludzi zupełnie niewinnych, to jest właśnie tych nabywców z drugiej i trzeciej ręki, działających w dobrej wierze. Wreszcie najpomysłniejszy rezultat tych kosztownych sporów nie przyniósłby gminie zgoła żadnych materialnych korzyści, gdyż skoro to jest ekwiwalent serwitutowy, to ten ekwiwalent, jako dobro gminne, musiałyby być po rewindykacji tymże samym uprawnionym do wyłączonego użytku i w tymże samym stosunku uprawnienia oddany, tak, że gminie nie pozostałoby nic prócz samego tylko tytułu hipotecznej właścicielki.

W skutek tego postanowił Wydział krajowy poprzeć petycję gminy Lanckorony, która prosiła o zatwierdzenie dokonanego podziału ekwiwalentu serwitutowego pomiędzy uprawnionych członków gminy.

Wydział krajowy uchwalił tedy przedstawić Sejmowi wniosek upoważnienia reprezentaty gminy m. Lanckorony do rozdzielenia gruntów, nabytych od dworu państwa lanckorońskiego za zniesione służebności leśne między uprawnionych członków gminy. Sejm upoważnia na Wydział krajowy do zatwierdzenia dokonanego podziału i do zeznania dokumentów, jakiego w celu przepisania tytułu własności tak rozdzielonych gruntów na pojedynczych nabywców, w księgach hipotecznych potrzebnymi się okazały.

Kłeska niedostatku w Rosyji.

Z gubernii tambowskiej piszą do Mosk. Wiadomości:

„Tambowska gubernia, jedna z najurodzajniejszych, otrzymała już w roku bieżącym pożyczkę 1,000,000 rubli na zasiewy, teraz potrzebuje dwa razy więcej na wyżywienie ludności. Żywna gubernia stała się centrem głodu, a podróznego, który widział

sioła i wsie tutejsze podczas ubiegłych lat urodzajnych, ogarnia przerażenie na widok tego, co się dzieje teraz. Już przy wjeździe do graniczącej z tambowską gubernii riaząńskiej, którą daleko mniej dotknął nieurodzaj, podróżni na stacjach drogi żelaznej bywają otaczani tłumami żebraków, które w miarę zbliżania się ku Kozłowi i Tambowu coraz bardziej się zwiększają. Tłumy te — mówię tłumy, gdyż na jednej stacji naliczyłem więcej, niż 100 żebraków, — składają się ze starców i niedorostków. Obecność ich tem przykrejsze sprawia wrażenie, że w latach poprzednich na tej drodze nie podobnego nie widziano... Zwykle gumna włościańska w gubernii tambowskiej bywały pełne... teraz stoją pustkami. Smutnie wyglądają chałupy, z poczerzniętymi i dziurawymi dachami, których nie można było załatać dla braku słomy. Nawet te na pół zgniłe dachy (słomiane) przyjdzie zdjąć, żeby nimi karmić bydło. W wagonach toczą się rozmowy wyłącznie na temat głodu. Są wsie, gdzie ludność nie ma w całym tego słowa znaczeniu włożyć co do ust.

Zarobku nie ma — mówił mi jeden z włościan, wracający do swej wsi — nie ma nadziei, żeby się znalazł; ludzie będą puchnąć z głodu; w przeszłym roku, źle było, bo zboże musieliśmy przez zimę kupować; teraz gorzej, bo kupić nie można“.

Ryżki Wiestnik zamieszcza następującą wiadomość z Petersburga: „Rząd odbiera z wielu miejscowości doniesienia o znacznym upadku handlu; wiele miast zamierza nawet starać się o zaliczenie ich do niższej kategorii, celem uzyskania obniżki opłat handlowych. W punktach, dotkniętych nieurodzajem — a szczególnie tam, gdzie nieurodzaj powtarza się już od lat kilku — z początkiem roku przyszłego zmniejszy się ogromnie liczba kupców gildyjnych i niegildyjnych, oraz liczba przedsiębiorstw handlowych. Na okoliczność tę ministerstwo skarbu zwróciło już baczną uwagę i zaleca komitetom giełdowym, przedstawicielom stanu kupieckiego i zarządom miejskim, aby obmyśliły stanowcze i energiczne środki dla zażegnania możliwego przesilenia handlowego“.

Niemcy w Alzacji i Lotaryngii.

Napływ Niemców do Alzacji i Lotaryngii wzrasta ciągle. Statystyka porównawcza lat ostatnich wykazuje olbrzymi przyrost żywiou niemieckiego, wpływającego tu coraz szerszym strumieniem. I tak: w Górnej Alzacji liczone do 1875 roku 7,966 Niemców. W r. 1880 było ich już 12,000, a w r. 1885 cyfra ta podniosła się do 18 tysięcy. W Niższej Alzacji wzrost ten występuje jeszcze silniej. Z piętnastu tysięcy w roku 1875 podnosi się do czterdziestu tysięcy w r. 1885. Lotaryngia liczy obecnie przedstawicieli żywiou germańskiego przeszło pięćdziesiąt tysięcy, podczas gdy w r. 1875 było ich tylko około szesnastu tysięcy. Słowem, w przeciągu lat dziesięciu ludność niemiecka w kra-

jach tych się potroiła. W r. 1875 było tam Niemców, ogółem biorąc, około trzydziestu tysięcy, dziś jest ich już przeszło sto kilkanaście tysięcy. Rezultat spisu ludności z r. 1890 nie został jeszcze ogłoszony, tak, iż dat urzędowych z ostatniego peryodu w danej chwili nie posiadamy. Można jednak przypuszczać, że cyfra ta podniosła się obecnie do stu trzydziestu tysięcy. Dodawszy zaś do tego wojska, konsystujące w obu tych prowincjach w ilości siedemdziesięciu tysięcy żołnierzy, śmiało rzec można, że ilość Niemców na terytorium alzacko-lotaryńskim wynosi okragło dwieście tysięcy. Głównego kontyngensu imigrantów dostarczają urzędnicy, a następnie sfery handlujące. Przemysł mieszcowski jest jeszcze w rękach ludności rdzennej i tu Niemcy dotąd nie zdobyli gruntu. Kilka prób w tym kierunku wydało niefortunne rezultaty i to ochłodziło nieco zapal niemieckich przemysłowców. Natomiast dobra ziemskie są bardzo poszukiwane przez kapitalistów niemieckich. Sam cesarz Wilhelm w tej mierze dał przykład, zakupiwszy rozległą majątność d'Urville. Miał nawet w tym roku osobiście ją zwidzieć. Projekt ten jednak został obecnie zaniechany, pomimo, iż spieszono niesłychanie z ukończeniem odnawiania wspaniałego, miejscowego zamku, w którym cesarz przez kilka dni miał gościć.

KRONIKA

Lwów, 6 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Daliowej, w powiecie sanockim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 50 zł.

— **Z powodu Imienin Najj. Pana**, w niedzielę, odprawił JEM. ks. kardynał Dunajewski, w katedrze na Wawelu, uroczyste nabożeństwo w asysteney duchowieństwa. W presbiterium zgromadzili się na nabożeństwo: JE. dr. Julian Dunajewski, oraz wszyscy naczelnicy władz rządowych, Uniwersytet, prezydent miasta z gronem radców miejskich, tudzież generałicya w komplecie. Boczne nawy zajęły oddziały wojskowe, oraz liczna publiczność, która pospieszyla do katedry zmanifestować swoje uczucia dla wspaniałomyślnego Monarchy. Do katedry przybyły też zastępy ludu wiejskiego, licznie zebranego w Krakowie na odpust różańcowy. Po nabożeństwie odprawił ks. kardynał z duchowieństwem odpowiednie modlitwy za Monarchę i Dom cesarski; na zakończenie odśpiewano hymn ludowy. Podczas nabożeństwa w katedrze spiewał chór pod kierownictwem pana Rychlinga. — Wszystkie szkoły średnie i ludowe uczestniczyły też w nabożeństwach, odprawionych w kościołach krakowskich z powodu Imienin Najj. Pana.

— **JE. dr. Franciszek Smolka**, prezydent Izby deputowanych Rady państwa, przybył do Wiednia i objął urządowanie.

— **Sprawa podhajecka**. W uzupełnieniu szczegółów, jakie podała wczorajsza depesza z Krakowa o zebraniu się Rady nadzorczej Tow. wzaj. ubezpieczeń, w sprawie zakupu i wydzierżawienia dóbr podhajeckich, zapisujemy z przebiegu pierwszego posiedzenia tejże Rady, według *Czasu*, że był zamiar niektórych członków, aby posiedzenie było tajne, tak, że wykluczonymi mieli być nawet urzędnicy, prowadzący zawyżają pióro. W skutek przemówienia jednak p. Marchwickiego odstąpiono od tego zamiaru, i uchwalono, że członkowie Rady nadzorczej nie są bynajmniej obowiązani do tajemnicy; dziennikarscy jednak sprawozdawcy nie mają wstępu.

Następnie wybrano trzech sekretarzy, mianowicie pp.: prof. Straszewskiego, Bielańskiego i Gnoińskiego.

Po obszernem sprawozdaniu dr. Lisowskiego, imieniem dyrekcji i wyczerpującem określeniu stanowiska prezydium Rady nadzorczej w tej sprawie, przez wiceprezesa hr. Meicińskiego, Rada przystąpiła do dyskusji ogólnej.

Pierwszy zabrał głos hr. Stanisław Bardeni, dając świadectwo całej dotychczasowej, pełnej zasług działalności dyrekcji; wyraził zdanie, że w tak ważnej sprawie dyrekcya powinna była zebrać większą liczbę ofert na dzierżawę.

P. Gniewosz ubolewał nad wydzierżawieniem Podhajej izraelitom; zaznaczył stanowisko swoje i skonstatował że zawsze kupno Podhajej był przeciwny i wyraził życzenie rozwiązania umowy dzierżawnej.

P. Henzel usprawiedliwił uchwały zgromadzenia podhajeckiego; zastrzegł jednak, że się ze wszystkimi nie identyfikuje, a w szczególności nie przyłącza się do wniosku o wyrażenie dyrekcji wotum nieufności; takowemu wnioskowi jest i był przeciwny, takiego wniosku stawiać nie będzie i w żadnym razie nie wotowałby za takim wnioskiem, żywi bowiem zupełne uznanie dla zasług tak dyrekcji, jak prezydium Rady nadzorczej. — Na tem przerwał przewodniczący posiedzenie.

Od krakowskiego korespondenta naszego otrzymaliśmy dziś następującą depeszę: Wybrana komisya porozumiewa się z pp. Lilienfeldami. Zewnętrzne okoliczności wskazują, iż komisya dążyć będzie do rozwiązania kontraktu, a osiągnięcie takiego rezultatu nie jest wykluczone.

— **Zamiast wieńca na trumnę** s. p. dr. Lecha, złożyli członkowie sekcji lwowskiej Towarzystwa lekarzy galicyjskich kwotę 25 zł. na dochód funduszu wdów i sierot po lekarzach.

— **Zabawy w kasynie miejskiem**. Wydział kasyna miejskiego uchwalił następujący program zabaw odbyć się mających w sezonie r. 1891—1892. W roku 1891: 9 października koncert galic. Towarzystwa muzycznego (z fundacyi s. p. dr. Malinowskiego); 17 października wieczornica; 24 października raut; 7 listopada teatr amatorski; 14 listopada wieczornica; 21 listopada koncert muzyki i tańce (św. Katarzyna); 28 listopada raut (wieczór św. Jędrzeja); 5 grudnia wieczór dla dzieci

powaga pisma, zależy na zupełnym sceptycyzmie. Niedowiarstwo także nie jest już dogmatem, za którym by obstawano z zapalem i wiara w zdobycze rewolucyjne przemienia nie powrotnie. Uspokobienie Taine'a, przeważa u poważnych pisarzy francuskich. Żalują królewskości, dawnej Francji i dawnej wiary, ale wiedzą, że społeczeństwo wieków minionych przepadło niepowrotnie i twierdzą, że źródła religijnej wiary uschły na zawsze. Są zbyt roztropni aby marzyli o tem, że ludzie, prowadzeni światłem rozumu wytworzą raj na ziemi. I owszem, znając namiętności i słabości ludzkie, twierdzą, że tylko silne religijne wierzenia, mogą wytworzyć zdrowe i żywotne społeczeństwo. Tych wierzeń nie będzie już nigdy, ani we Francji, ani w zachodniej Europie i przeto narody zachodu są przeznaczone na upadek, a berło świata będzie należeć do młodych i naiwnych Słowian, którzy mają jeszcze zbawienne złudzenia, umożliwiające poświęcenie. Nie wdając się w roztrząsania słuszności lub niesłuszności tych literackich przekonań, nie można temu zaprzeczyć, że taka literatura przyczynia się tylko do osłabienia narodowej energii.

Sztuka francuska nie może Francji zapewnić tego samego wpływu, co francuska literatura. Obraz bowiem, nie cieszy się takim samem rozpowszechnieniem, jak książka; jest jednak rzeczą niezawodną, że Francya posiada w tem stuleciu, podobnie jak w przeszłym, największą ilość dobrych malarzy i rzeźbiarzy, i że sztuka francuska wywiera swój wpływ na wszelką sztukę nowożytną. Pod względem zręczności i subtelności, lubo nie pod względem siły i piękna, bywają malarze francuzcy nie zrównanymi. Nikomu jednak nie wpadnie na myśl przyznać sztuce dzisiejszej Francji, to znaczenie, które sztuka miała nigdy w Grecji we Włoszech i w Niemczech. Tam bywała wyrazem narodowego ideału, rzeczą świetną i wniosłą. We Francji wyrażała coś narodowego, żywotnego, wtenczas kiedy artyści o wiele mniej zręcz-

ni jak dziś, ale pełni zapału, przedstawiali sceny z wojen Napoleońskich, albo choćby z wypraw francuskich do Algeryi. Wiara w niezwykioną armią była ostatnią artystyczną wiarą Francuzów. Dzisiaj malują i rzeźbią tylko na to, aby bawić, aby zadziwić niezwykionym poglądem na przyrodę, zmysłowością albo brzydota. Sztuka Francuzów, jest zręczną sztuką o wykwiłnej, ale upadającej cywilizacyi i trzeba wcale nowego tchnienia aby pisarska i artystyczna działalność Francuzów, dorównała wartością zręczności pisarzy i malarzy; staje się coraz dziwniejszą i grozi upadkiem.

Polityczne znaczenie Francji jest jeszcze zawsze wielkiem i długo wielkiem pozostanie; Europa koaliduje się przeciw Francji tak jak za dawnych wieków; bogactwo krajów, ilość mieszkańców składają się na to, że Francya ma potężne wojsko i wielką flotę. Dwa razy zrywała się w przeciągu tego wieku do wielkich wojen europejskich i obydwa razy odnosiła zrazu świetne zwycięstwa, które kończyły się jednak strasliwą klęską i ukróceniem granic, obydwa razy zwyciężała pod wodzą dyktatora, a ponosiła klęskę w skutek tego, że generałowie robili politykę na własną rękę w kraju, w którym nie było silnej, prawowitej tradycyi narodowej. Pierwsza klęska była jednak pełną chwałą, bo dopiero sprzymierzona Europa zdołała Francję pokonać. Została tedy militarna tradycya i Francuzi podbijali Algeryę nie dla celów kolonizacyjnych i nie dla handlowych korzyści, tylko na to, aby się bić i zwyciężać. Druga klęska była cięższą i upokarzającą, bo zdarzyła się podczas pojedynku z Niemcami legenda wojskowa została zniszczoną na zawsze. Miłość własna Francuzów obrażona, sprawiła wprawdzie, że stworzyli nową ogromną armię, przejmującą jedną więcej germańską instytucyę, pruski system militaryjny powszechnej służby wojskowej. Ale kiedy rząd trzeciej rzeszy rozpoczął na nowo w celach handlowych politykę kolonialną na

wielkie rozmiary i kiedy ją prowadził z wielkiem powodzeniem, podbijając w Afryce Tunis, a w Azji Tonkin, powstał we Francji taki lament rodziców oplakujących zgon poległych synów, że ministerstwo runęło, i że republikańscy unikają odąd wypraw dalekich. Mimo to podrażnione uczucie patriotyczne Francuzów, może się stać nagłe przyczyną wielkiej wojny europejskiej, w której Francya wystąpi z niemałą potęgą. Wojna taka musi się dziś zmienić w wojnę obłączoną, nudną, nie przynoszącą świetnych zwycięstw i jeśli jaki nowy dyktator nie potrafi na nowo Francji porwać, nastąpi rychłe zwyciężenie, które będzie początkiem anarchii i przyczyną przyniatającej klęski.

Francya ma także wielkie znaczenie w świecie religijnym. Książki katolickich pisarzy francuskich rozchodzą się podobnie jak wszystkie inne francuskie dzieła i Francya wiodła długo umysłowy prym w katolickim świecie. I dziś nawet, jeden tylko niezawisły od rządu Kościół w Anglii i w Ameryce może z Francją walczyć pod tym względem o pierwszeństwo. Mówiłem jednak już, o powodach dla których katolicyzm obumiera we Francji. Zwrot, który nastąpił w ostatnich czasach, oderwie może Kościół od przynierza, z bezsilnymi partjami monarchicznymi. Ale to zrazu pogorszy tylko stanowisko Kościoła. Zwrot ten, mógłby się jednak stać początkiem wewnętrzznego odrodzenia narodu, gdyby książka, uznawszy rzeczpospolitę, robiła to, co trzeba koniecznie zrobić, aby Francję na nowo podnieść. Trzeba, żeby się ktoś poświęcił kierownictwu materialnych i moralnych interesów ludu, trzeba żeby ktoś oświecał małych właścicieli francuskich tak, aby się nie dali wciągać do spekulacyi, w których padają ofiarą, i żeby ich przyzwyczajali do tego, aby własnego interesu samodzielnie strzegli, najpierw w gminie i w departamencie, a potem w kraju. Trzeba, aby ktoś nie szukając własnej korzyści, organizował pracę tak, aby robotnicy mieli czas do życia domowego

i aby tego czasu rozumnie i uczciwie używali, wychowując dzielne, młode pokolenie. Kto się podejmie tego zadania we Francji? Kto naród wychowa na naród mężny i szczepiły o tyle, o ile naród na ziemi być może? Nie brak we Francji ani inteligencyi, ani indywidualnego ducha ofiary, ale jeden tylko Bóg wie, czy ktoś się znajdzie, któryby to mozolne dzieło rozpoczął i to dzieło dokończył.

Taine zdaje się mówić przy końcu tomu, poświęconego Napoleonowi I, że byłoby dobrze, aby się protestantyzm we Francji szerzył; jest to bowiem chrześcijaństwo dość elastyczne, aby się godziło z rozmaitemi opiniami ludzi nowożytnych, zachowując jednak tę wiarę w Boga i nieśmiertelność duszy, bez której żaden naród ani szczęśliwym ani wielkim być nie może. Jest to utopia. Żaden z zachodnich narodów Europy nie może dziś przyjąć protestantyzmu, bo jego istotą jest dozwole nie indywidualnego odstępstwa od dogmatu, powszechnie uznanego. Protestantyzm jako szunda, może się dziś szerzyć na Ukrainie, gdzie lud jeszcze gorąco wierzy. W krajach germańskich przetrada się sam powoli w ów racjonalizm, od którego Taine chciał Francję wykwabić, a indywidualna wolność badania kwestyj religijnych istnieje i dziś we Francji i nazywa się powszechnym sceptycyzmem. Protestantyzm jest religią indywidualną; rozwinął tedy w krajach germańskich potężny indywidualizm, którego wyrazem jest dzisiejsze panowanie rodowej lub majątkowej arystokracji. Ono już doszło do szczytu w swojej ojczyźnie, i tam już przestało być dobroczynnym, a wywołało protest socjalistów i coraz powszechniejszą interwencyę państwa. Gdyby natura francuska była nawet zdolną do rozbijającego indywidualizmu, nie znalezioneby w nim lekarstwa na chorobę nowożytną Francji, którą się staje coraz bardziej wszechwładza awanturniczych spekulantów.

Kenion Yellowstone!... co to za arcydzieło przyrody, co to za poeta, w dwóch słowach! Tu już nietylko pióro pisarza, ale pędzel artysty jest bezsilny.

Wszystkie opisy kenionu, które czytałem, wszystkie obrazy nawet lepszych artystów, i wszystkie fotografie, które widziałem, mają się tak do rzeczywistości, jak karykatury, kreślone ręką dziecka — do arcydzieła Rafaela.

Zamiast kusić się o opis kenionu, sądzę, że rozsowniejsem będzie wytłómaczyć niefachowemu czytelnikowi w kilku słowach istotę zjawiska.

Każdemu z nas wiadomo, że płynąca woda posiada niszczącą, — rzeźbiącą siłę. Dość wyjść za miasto i spojrzeć na jary w glinie, na rowki wypłukane przez ostatni deszcz, aby fakt ten zrozumieć. Oczywiście jest rzeczą, że większa woda, a więc rzeka, posiadając większą siłę, potrafi z biegiem czasu nietylko w ziemi i glinie, ale także w kamieniu wypłukać sobie łożysko, — jak tego piękny przykład mamy na wszystkich naszych rzekach po olskich. Dniestr, Strypa, Seret itd., płyną w głębokich łożyskach, które sobie w nieskończone długim szeregu lat w wyżynie pod koniec wyłubiły, i stojąc na wyżynie nad brzegiem takiej rzeki na pierwszy rzutek poznamy, że ten jar, to koryto, ta przerwa w jednolitych warstwach, niczem nie jest innym, jak tylko skutkiem działania płynącej wody.

Otóż taki głęboki jar, wymyty przez wodę, o ścianach pionowych, nosi w północnej Ameryce nazwę „kenionu“. Ścisłe więc rzecz biorąc, koryta naszych polskich rzek, są wszędzie tam, gdzie oba brzegi są pionowe małym kenionem. Aby jednak lepszy kenion się utworzył, potrzeba: 1. aby rzeka była prostolinijna, — gdyż przy zakrętach rzeka prądowną bije zawzajem jeden brzeg, podmywa go i posuwa się w tym kierunku, tak, że oddala się od drugiego stromeego brzegu, przez co charakter kenionu się zaciera; 2. musi płynąć przez suchą, bezwodną okolicę, aby nie miały dopływów, — gdyż taki dopływ, wypłukując sobie także głęboki jar, niszczy brzeg kenionu.

Tych warunków u nas na Podolu nie ma, więc brak też i typowych kenionów. A do tego rozmiary i głębokość takich jarów u nas a w Ameryce! Cóż znaczy kilka lub kilkadziesiąt metrów wobec setek i tysięcy.

Teraz więc stojąc nad brzegiem kenionu Yellowstone, zrozumiemy to imponujące, straszliwe zjawisko, odsłaniające się przed naszymi oczyma.

Przebiegająca górską rzeką Yellowstone, tej wielkości co Dunajec poniżej N. Sącza, spada pionowo w dół, z wysokości 360 stóp. Zielone wody rozbijają się na biały pył, który tumanami unosi się do góry, zasłaniając zupełnie spód wodospadu. Tu rozpoczyna się właściwy kenion, — daleko gdzieś w głębi szczytyny pokazuje się znów rzeka, ale jaka maleńka, jak zielona wązka wstęga... Po obu jej stronach wznoszą się prostopadłe ściany ryolitowe, przeszło 1000 stóp wysokie. Ale jakie to ściany! Gdyby były tylko całkiem gładkie, jak mur, to przerażałyby swym ogromem, i nie więcej, ale one są równocześnie śliczne, cudowne... Tysiączne przybierają kształty: tu widzisz kolumny gotyckie, tam piramidy, ówdzie wieże i baszty, kazalnice, igły i obeliski — wszystko wisi groźnie w powietrzu, nad przepaścią. A co za kolory! co za odcienia kolorów! Zwiertzała lawa przybrała tu przeważnie czerwono-żółty, pomarańczowy kolor, wśród tego smugi różowe, brunatne, liliowe i śnieżno-białe. Zachodzące słońce oblewa purpurą jedną stronę kenionu, która zapłonęła blaskiem rozpalonego metalu, serce silnie bije, brak oddechu, nerwy uderzone tak silnym wrażeniem, zdają się na powierzchni organizmu obumierać, do ócz ciśnieją się łzy... stoj, podziwiaj, ale nie kus się o opis tego cudu przyrody!...

8 września. Na wysokości 8000 stóp w dzikiej, odludnej puszce, hotel z wszelkimi możliwymi wygodami, elektrycznie oświetlony, to nie mała zasługa rządu, dbającego o wygodę podróżnych w parku. Silne wrażenie dnia wczorajszego nie dało mi spać, lecz skoro tylko świt zabłysnął, wybiegam z hotelu. Zimno, bo tylko 2 stopni Cel., ale przyjemnie, jasno. Dokoła mnie szumi głucha puszcza, nieprzejrzane bory sosnowe (*Pinus uncinata* i *aristata*), dziewicze, nietknięte ręką ludzką. W oddali sinieją potężne szczyty, a tuż w sąsiedztwie szumi wodospad w kenionie, napełnionym obecnie gęstą mgłą.

Poranne słońce rozpędza tumany nocne, i kenion jaśnieje w swej groźnej piękności. Całe przedpołudnie błądę lasami nad przepaścią kenionu. Ileż tu miejsc, pozwalających wglądać w tę czelusę, sięgającą zda się do wnętrza ziemi. „Look out point, Inspirations point“, i t. p. oto napisy, zapraszające

(św. Mikołaja); 14 grudnia koncert gal. Towarzystwa muzycznego (z fundacyi ś. p. dr. Malinowskiego jako 15 rocznica wprowadzenia się do własnego gmachu); 19 grudnia teatr amatorski; 31 grudnia tańce (sylwestrowy wieczór). W roku 1892: 9 stycznia I. wieczór z tańcami; 16 stycznia II. wieczór z tańcami; 30 stycznia III. wieczór z tańcami; 13 lutego IV. wieczór z tańcami; 27 lutego V. wieczór z tańcami; 2 marca gawędy przy śledzi; 12 marca koncert; 19 marca wieczorek (św. Józefa); 26 marca teatr amatorski; 2 kwietnia raut; 9 kwietnia teatr amatorski; 30 kwietnia raut; 7 maja teatr amatorski; 28 maja wycieczka; 6 czerwca raut, rocznica założenia kamienia węgielnego; 14 czerwca koncert galic. Towarzystwa muzycznego (z fundacyi ś. p. dr. Malinowskiego). — Każdej środy gra w kręgle.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 6 października 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 5 go, do godziny 12 w południe dnia 6 października 1891 r., mieliśmy wiatr co do kierunku wschodni, co do siły słaby (1—2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (65 proc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Srednia temperatura w tym czasie była +13.6°C, najwyższa +17.8°C wczoraj po południu, najniższa +10.0°C w nocy.

Przez całą dobę mieliśmy pogodę. Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Islandyi; zwykła 775 do 770 w okolicy Moskwy.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 769 mm.

Prognoza na dobę dnia 7 października 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku zmienny, co do siły mierny (2), średnia temperatura doby obniży się do +10.0°C, stan nieba będzie zmienny, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 75 proc.; opad: deszcz chwilowy.

— **Ślub.** W Jaworze, na Szląsku pruskim, zawarty został dnia 20 z. m. związek małżeński pomiędzy p. drem Karolem Łępkowskim, auskultatorem prokuratorji Państwa w Krakowie, synem zasłużonego prof. Józefa Łępkowskiego i ś. p. Stanisławy z Libeltów z panną Wandą Oświecimską, córką Jana, radcy sądowego w Jaworze i Melanii z Górów. Młodej parze pobłogosławił ks. Stefan Skoczyński, wikaryusz przy kościele N. Maryi Panny w Krakowie, kolega i przyjaciel pana młodego, i wypowiedział przytem piękna, zastosowaną do okoliczności przemowę; na zakończenie dodał, że JE. ks. kardynał Dunajewski udzielił młodej parze błogosławieństwa. Po ślubie p. żegnał od ołtarza parę młodą proboszcz miejscowy. W akcie ślubnym uczestniczyli rodziny tak pana młodego, jak i panny młodej. Z Krakowa przybyła cała rodzina Łępkowskich; z Poznańskiego rodziny Oświecimskich i Wężyków. Po ślubie państwo Oświecimscy podejmowali gości nie grono weselne; podczas przyjęcia wznoszono liczne toasty. Dla młodej pary nadeszło sto kilkadziesiąt telegramów = życzeniami.

— **O wypadku kolejowym** w Tuchowie ogłasza dyrekcja ruchu w Krakowie następujący komunikat: „Dnia 4 b. m. na stacyi kolei państwowej w Tuchowie, nastąpiło w skutek fałszywego ustawienia zwrotnicy, lekkie zderzenie się pociągów osobowych nr. 413 i 416, wjeżdżających do krzyżowania. Skutkiem tego zderzenia odniosły z podróży cztery osoby, z personalu zaś kolejowego dwie osoby lekkie kontuzje, uszkodzenia zaś taboru maszyn i wozów są nieznaczne. Z wyjątkiem jednego kontuzjonowanego podróżnego, który pozostał u swych krewnych w Tuchowie, wszyscy inni udali się zaraz w dalszą podróż“. — Do komunikatu tego dodaje *Czas* następujące szczegóły, pochodzące od naocznego świadka: Do większego nieszczęścia nie doszło, w skutek przytomności maszynisty Jershego; gdy widział nadjeżdżający pociąg nr. 413, postanowił natychmiast cofać się zstecz ze swoim pociągiem. Ten ruch sprawił, że najjeżdżający pociąg lekko już tylko dosięgnął cofający się całą siłą pary pociąg nr. 416. Za tę przytomność umysłu otrzymał m. p. Jersche stosowną nagrodę. Co do sprawdzenia, czy istotnie zwrotnica przestawiona stała się przyczyną zderzenia, prowadzone są dochodzenia przez komisję sądową i inżynierów kolejowych; zdaje się wszakże, że przyczyną gdzieindziej szukać należy. Kontuzje odniosły 4 osoby, mianowicie porucznik Rogawski, pani Bzowska, żona kapitana, pani Trzęsnička i p. Hejnar, urzędnik skarbowy; kontuzjonowanym udzielił pomocy lekarze. Inni podróżni wyszli nietknięci; w pociągach nastąpiło wstrząśnienie i pakunki pospadały; uszkodzenia wozów są nieznaczne. Na miejsce wypadku pospieszeli natychmiast p. dyrektor Kolosvary i przybył do Tuchowa około godziny 11 w nocy; tu z całą energią zajął się sprawą i wydał odpowiednie zarządzenia, zbadawszy całą rzecz osobiście.

— **Kilkuset urzędników państwowych** wniosło do Rady zawiadowczej kolei Północnej Cesarza Ferdynanda prośbę, aby na tej kolei zarówno, jak obecnie na wszystkich in-

nych kolejach austriackich, urzędnicy państwowi za okazaniem książeczki legitymacyjnej, opatrzonej w fotografię, mogli korzystać z prawa jazdy za połowę ceny, to jest, aby — jak się praktykuje na kolei Północnej — nie potrzebowali za każdym razem wnosić osobnego w tej mierze podania do dyrekcji tejże kolei. Otóż w tych dniach otrzymał podpisany na pierwszym miejscu w petycji, poseł Stanisław Madeyski następujące pismo, z prezydium Rady zawiadowczej kolei Północnej:

„W odpowiedzi na pismo z daty Kraków, 25 czerwca b. r., opatrzone licznymi podpisami mieszkających w Galicji c. k. urzędników państwowych, o dozwolenie, aby urzędnicy państwowi używali praw jazdy na liniach kolei Północnej pod temi samymi warunkami, jak na kolejach państwowych, mam zaszczyt oznajmić W. Panu, że urzędnicy państwowi korzystają na kolei Północnej z tych samych zniżek taryfowych, co na kolejach państwowych, ze dalej odnośne przekazy na bilety o zniżonej cenie wydawane są nie tylko na jazdy jednorazowe, lecz także na żądanie interesowanych na większą ilość jazd naraz w ciągu jednego roku kalendarzowego odbyć się mogących, tudzież, że przekazy odnośne, opatrzone są na żądanie także klauzulą ważności dla pociągów pospiesznych. Pod względem merytorycznym przeto nie ma w tej mierze różnicy między postępowaniem na kolei Północnej, a na kolejach państwowych. Różni się ono tylko pod względem formalnym o tyle, że kolej Północna cesarza Ferdynanda udzielenie przekazów czyni zawisłym od wniesienia podania, poświadczonego przez odnośnego naczelnika władzy, a od warunku tegoż zarząd kolei odstąpić nie może. Pozostawiam W. Panu zawiadomienie reszty współpodpisanych na wyżej podanem piśmie o treści niniejszej odpowiedzi i kreślę się z szacunkiem:

Prezydent Rady zawiadowczej c. k. uprz. kolei Półn. Ces. Ferdynanda
Margrabia *Pallavicini*“.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie. Konstanty Majewski, urzędnik miejski, zasłużony we Lwowie około organizacyi ochotniczych straży pożarnych.

W Krakowie, Henryk Bielański, były właściciel dóbr w Gorlickiem, teść docenta Uniwersytetu Jagiellońskiego, dra Brzezińskiego, przeżywszy 76 lat.

W Warszawie, Marya z hr. Tyszkiewiczów Łempicka, wdowa po ś. p. Ignacym Łempickim, córka ś. p. Tadeusza hr. Tyszkiewicza, w 75 roku życia. Instytucje dobroczynne warszawskie tracą w niej hojną opiekunkę.

— **Statystyka wścieklizny w Austrii.** W ostatnich 10 latach liczba ludzi pokąsanych przez psy wściekłe, wynosiła 3021; t. j. 250—340 rocznie. Z powodu tej choroby umarło w Austrii 822, t. j. 49—102 rocznie. Do Galicji dostaje się zaraza przeważnie z Rosyi i Węgier, do Bukowiny z Rumunii.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

Rocznica Karpińskiego. W ostatnich dniach wypadły dwa jubileusze literackie. W Niemczech obchodzono uroczyste, niemal we wszystkich miastach, a nawet miasteczkach 100 rocznicę urodzin poety Teodora Körnera, twórcy słynnej pieśni bojowej. U nas w dniu 4 b. m. przypadała 150 rocznica urodzin poety Franciszka Karpińskiego, autora rozbrzmiewającej po dziś dzień po wszystkich obszarach ziemi polskiej, pieśni:

Kiedy ranne wstają zorze...

Półtora wiekową rocznicę urodzin autora tak popularnej pieśni (ur. dz. się 4 września 1791 w Hłokowie pod Kołomyją), obchodzono u nas jednak wyłącznie w łamach dzienników, krótkimi lub dłuższymi wzmiankami.

Fakt ten, poniekąd dziwny, znajduje jednak wyjaśnienie w dwóch rzeczach: w zupełnej zmianie wyobrażeń i prądów duchowych, jaka zaszła od czasów, kiedy Karpiński tworzył, oraz w charakterze samego śpiewaka.

Między już bezpowrotnie sentymentalno-ekliwie uniesienia, nad sielankowemi schadzkami Filona i Laury („Gdy miesiąc zeszedł, psy się usnęły“), a to jest najtrwalsza spuścizna, jaką Karpiński obok wspomnianej pieśni religijnej po sobie pozostawił. Te dwa tylko utwory przeżyły wszystkie jego sielanki, pieśni i dramaty, oraz rozprawy, o których tytułach zaledwie wie się jedynie z podręczników literatury Erotyka jego, jakkolwiek nie bez wartości, gdy się je przypatrywamy na tle sehyktu XVIII wieku, dziś przecież wydaje się nam zbyt monotonna, płytka i mdła, nam, którzy po Karpińskim mieliśmy poetów, co umieli prawdziwy krzyk namiętności głębszej z pieśi swej wydobyć. Skromny, za-

ściankowy liryk, ochrzczony przez Stanisława Augusta mianem „Kochanka Justyny“, nie spiewał tak potężnie, aby pieśń jego, dobytą z jednej jedynej struny miłości, aż do naszych przetrwała czasów. Mimo swej oryginalności, że żył w epokę naśladownictwa pseudoklasyycznej literatury francuskiej, a jednak nie naśladował jej, mimo że sięgnął do tematów ludowych i wyprzedził epokę romantyzmu — przecież na wielkiego poety stworzonego nie był. On, który głównie opiewaniu miłości się poświęcił, nie miał wybitniejszej indywidualności i przez cały swój prawie 80-letni kawalerski żywot poprzestawał na — szarej powołności. Sam to zresztą wyznaje w wierszu:

...Na wszystkie obroty
Ostrego losu wypogadzam czoło,
Byłem mej nigdy nie odstąpił cnoty:
Jak mogę, nie jak chcę, żyję wesoło!

Jest to rodzaj praktyczności życiowej, która nie odpowiada „poecie serca — spiewakowi miłości“. Tak też praktycznie, egoistycznie a beznamiętnie kochał się Karpiński: p.łowicznie, cofając się przed przeszkodami, które mu los, lub może własna tylko wyobraźnia nasuwały.

Jako dwudziestoletni młodzian, studiując „filozofię“ u OO. Jezuitów w Stanisławowie, poznał Maryę Bresselównę, córkę kapitana saskiego i przez trzy lata pisywał sielanki do tej pierwszej swojej Justyny, a gdy przyszła stanowcza chwila, cofnął się przed małżeństwem, bo „chybaby z nią na służbę poszedł, jako sam ubogi“. Ze łzami w oczach namawiał ją, aby poszła za jego rywala...

Drugą Justyną Karpińskiego była później, w dwa lata, starościna Ponińska, mężatka, o lat 14 od niego starsza, którą uwielbiał przez lat trzydzieści. Ale gdy owdowiała i mogła zostać jego żoną, poeta wycofał się ostrożnie z tego stosunku. Przyjął od niej 5000 złotych na zabezpieczenie przyszłości wynalazł sobie trzecią Justynę, dla której mógłby dalej — rymy składać. Była nią panna Franciszka Koziebrodzka, starościanka olehowiecka. Pokochał ją gorąco — jak sam w swoich „Pamiętnikach“ zapewnia, ale panna była naręczoną innemu, a chociaż z Karpińskim uciekać chciała, on wyrzekł się tej miłości — dla honoru... Podobna historia przytrafiła się Karpińskiemu raz jeszcze w życiu, u sehyktu lat męskich, z pewną wdową i śpiewak Justyną znów utyskiwał na losy, znów jęczał i kwilił w rymach, a w rzeczywistości wyglądał zdrowo, okrągło i rumiano, nie przypominając z postaci przynajmniej w niczem — niesześciwego Filona.

Brodziński, który go jeszcze widywał za jego życia, tak o nim pisze:

„Karpiński był wzrostu miernego, twarz oznaczała raczej uczciwego i pracowitego wieśniaka, niżeli czułego poety i męża z wielkim światem obeznanego. W obcowaniu więcej wesoły, niż dowcipny, pożądanym był w gronie przyjaciół, mniej odznaczający się w salonach. Wśród zaufanych miał też serdeczną wesołość, dla której każdy go więcej kochał, niżeli chwalił z dowcipu. Wstrzemięźliwy przez całe życie, w starości aż do przesyady skromnej i regularne życie polubił. Poznawszy świat wielki, oddalił się od niego, nie przez to, żeby go znienawidził, lecz, że nie był do niego zdalny“.

Podobno jednak garnął się Karpiński do tego wielkiego świata i szukał w nim szczęścia. Przybywszy w roku 1780 do Warszawy, próbował szczęścia to u Czartoryskiego, któremu poświęcił pierwsze swoje „Sielanki“, to u Stanisława Augusta, to u Branickiej, to u Sanguszków i Radziwiłłów, aż wreszcie otrzymawszy przywilej, na 50 letnią dzierżawę w powiecie prużańskim, osiadł na wsi, założył osadę Karpiń i oddał się ciułaniu majątku, utyskując w „Pamiętnikach“ swoich na króla i magnatów, że mu losu nie poprawili, i że musiał się wziąć do roli, zamiast więcej dzieł tworzyć.

Jedni, jak Brodziński, przechwalali Karpińskiego, inni, jak Bartoszewicz, sądzili go bardzo surowo, bądź co bądź, wielkim poetą nie był, jak nie był wielkim charakterem. Jedynym, niezaprzeczenie dodatnimi stronami jego są: prawdziwa, głęboka religijność, bez bigoteryi. wiara najszczerza, która natężyła go do najtrwalszych jego pieśni, oraz miłość dla ludu. Pod tym względem Karpińskiego wartości nikt obniżyć nie zdoła i dla tych zalet pozostać winno imię jego w trwałej pamięci rodaków.

W Krakowie z wielkim powodzeniem odegrano głośną sztukę A. Daudeta p. n. „Przeszkoda“ (*L'Obstacle*), którą zeszłego roku przedstawiono w Paryżu.

Pomnik Moniuszki. Na konkurs modelu na pomnik Moniuszki z liczby jedenastu wezwanych artystów rzeźbiarzy, stawiło się do apelu pięciu: trzech z Warszawy i dwóch z zagranicy. Pierwsze posiedzenie sędziów, aczkolwiek nie wszystkie jeszcze prace są w komplecie, odbędzie się dzisiaj. Mierzwiński, którego inicjatywie pomnik początek swój zawdzięcza, przybył ma z Paryża i w pracach sędziowskich udział weźmie.

podróznego na wystającą skałę nad brzegiem przepaści.

Po południu, dalej w drogę, w górę Yellowstone. Wyżyna górską przybiera charakter stepu, znów bylica masami pokrywa powierzchnię ziemi, i tylko tu i ówdzie lassek sosnowy lub świerkowy (*Abies Douglasi*) przerywa monotoność preryi. Drogi i mostki karkołomne, prawdziwie galicyjskie, — przepaszam — chciałem powiedzieć: amerykańskie. Służność wymaga dodać, że budują obecnie nową wygodną drogę.

Na Yellowstone stada dzikich gęsi, pelikanów i czapli; niestety, wszelkie polowanie, nawet na drapieżne zwierzęta, wzbronione — wszystko ma tu w parku zostać w stanie pierwotnej dziewiczości.

W sąsiedztwie jeziora znów okiem nieprzejrzane bory, po drodze gorące źródła, rozpalona góra paląca podszwyt obuwia, błotny gajser ściągają naszą uwagę na siebie.

Nareszcie i jezioro — obraz prawdziwie pojszczy, dalekiej od świata i kultury. Spokojne, zimne, zielone wody otacza głuchy bór, po wschodniej i południowej stronie wznoszą się wulkaniczne (andezytowe) góry: Mt. Sterenson, Mt. Turret i t. p., wszystkie przeszło 11.000' wysokości, daleko na południu za nimi siwieją Tytany (*Tetons*) w swych dziwnych śmiałych kształtach. Po stronie zachodniej widać przez lunetę wybuchające gajsery i urocze wysypki wśród jeziora.

Liczne rogi wielkiego jelenia (*C. canadensis*, leżące nad brzegiem jeziora, złapany w klatce Grizly (*Ursus ferox*) dowodzą, że zwierzęta w lesie podostatkiem. Toż i jezioro obfituje w wielkie pstrągi o różowym mięsie (te niestety często chorują na wielkie pasorzytne robaki, przez co stają się nie do jedzenia), brak tylko pierwotnych panów tej dzikiej krainy — czerwonoskórych Indian*).

9—12 września. Z nad jeziora wśród ciągle cudnej pogody, a właściwie zwykłej tu posuchy, która mi się bardzo podoba po naszym tegorocznym słotnym lecie, udajemy się do właściwej dziedziny gajserów nad strumień Firehole.

Po drodze na przyłączy 8.700 stóp wysokości otrzymujemy w naprędcie robitych namiotach nasz lunch. Nigdy śniadanie tak mi nie smakowało, jak tu w tej niezwykłej przyrodzie.

Z jednej strony wonieje prerya, na której w oddali czernieją stado bawołów — ostatnie resztki tego niegdyś tak liczego zwierzęcia; z drugiej szumią obszerne lasy (*Pinus aristata*) sosnowe, udające się jeszcze świetnie na tej wysokości; w pobliżu dolinka, z gorącymi źródłami i małymi gajserami.

Tuż po pod Lower-Geyser-Bassin, o którym będzie mowa później, przyjeżdżamy do właściwego celu naszej podróży do Upper-Geyser-Bassin.

Zdumione oko zaledwie pochwycić zdoła ten widok, który się nagle odsłania.

Przed nami ładna, 2 km. szeroka dolina, zamknięta lesistymi wzgórzami i pokryta tu i ówdzie sosną, wygląda jak wielkie fabryczne miasto. Którędy spojrzysz buchają kłęby pary wodnej, łączące się w chmury, wznoszą się białe osady gajserów w postaci kominów, pieców, małych wulkanów, rozwalonych baszt i t. p. — Jak słusznie nasz Yuba-Bill się wyraził — prawdziwa kuchnia szatana. Tu gorąca woda kipi i przelewa się przez krater, tam pryska kropkami, ówdzie płynie strumieniem. A te tony rozmaite, wychodzące z gajserów i gorących źródeł! Ten syczy, tamten szumi, ów dudni, inny znów huca, gwiżdże lub jęczy!... A ten przepych kolorów wody, pochodzących przeważnie z wodorostów, żyjących na ścianach stawów i kraterów w gorącej wodzie!

Najpiękniejszy szmaragd, najczystszy szafir, zaledwie dadzą słabe pojęcie o barwach tej wody kipiącej i kotłującej w kraterach gajserów!...

Nagle krzyk... kilkunastu geologów, którzy stali na kraterze „Giant“ uciekają pędem w dół, — gajser paruje silnie i szumi — gdy w tem...

Jak gdyby olbrzymi tuman śniegu, porwany nagle huraganem pod niebiosa, strzela przed nami wysoko w górę olbrzymi, biały sęp wody, rozbitej na drobiny. Wśród szumu i huku mkną w górę śnieżne języki, ostre, białe trójkąty. Tysiące białych, śniących rakiet — strzelają jedna za drugą, — jedna przepędza drugą, tysiące błyskawic, idących z ziemi, gładą gdzieś w obłokach. Olbrzymie masy pary wodnej roztańczają się dokoła, chwilami wszystko niknie w parze, — która jak gdyby spadła chmura, łączy niebiosa z ziemią...

Z zachwytu i podziwu — do siebie przyjść nie możesz; widzisz bowiem przed sobą jedno z najciekawszych i najrzadszych zjawisk na kuli ziemskiej: wybuch gajseru!...

A ileż to tych gajserów tu naliczyć można!

Tuż obok hotelu wznosi się w postaci stożka z terasami, najulubieńszy ze wszystkich: Old-Faithfull, zasługujący zupełnie na

te nazwę, gdyż nie zawiedzie nigdy, — regularnie co 65 minut, wybucha przez 4 minuty do 150' wysokości.

Opodal od niego potężny gajser: Bee-bive (ul), mający stożek w kształcie ula, — a wyrzucający co 7—25 godzin olbrzymie masy rozpalonej wody do 200' wysokości, jeszcze dalej Lion i Lionesse, Giant i Gintesse, wybuchające rzadko, boledwie co kilka dni, ale za to do wysokości przeszło 250'.

Inne znów mniejsze, ale śliczne, n. p. River Side, Surprise i t. d., wybuchają kilka razy dziennie 40—60' wysoko, — a mnóstwo jest maleńkich, — prawdziwe cacka, które jak dzieci w miniaturowych wybuchach nasładowują potężnych sąsiadów.

Znów inna kategoria, jak n. p. Grotto, ma olbrzymie kratery i nie strzela wysoko, bo zaledwie kilkanaście do 30', ale mimo to, widok jest potężny, raz z powodu wielkiej masy wyrzuczonego ukropu, powtóre, z powodu długiego trwania wybuchu.

Najpotężniejszą budowę z tufu krzemionkowego wznosił gajser „Castle“, w postaci baszty, stojącej na ruinach; bardzo ciekawy jest także stożek gajseru „Sponga“, podobny zupełnie do gąbek morskich, — podczas gdy wiele nasładowuje ryf koralowe.

Do późnego wieczora biegam pomiędzy temi niezwykłymi tworami, poczem zaraz po obiedzie udaję się z kolegami, aby oglądać wybuch Old-Faithfulla przy księżycu. Późno w nocy, kiedy księżyc już zaszedł, rozpalamy koło pocziwego Faithfulla wielki ogień, i znów oczekujemy wybuchu.

Cóż to za boski widok tych białych mas, strzelających w górę, oblanych krwawą łuną!...

Po południu następnego dnia, udajemy się w dół potoku „Firehole“, obok tysiącznych gorących źródeł do drugiego basenu gajserów t. zw. „Lower-Geyser-Bassin“.

Tu leży najpotężniejszy gajser całego świata: „Excelsior“, nieposiadający stożka tylko olbrzymi krater, w którym kipi całe jezioro gorącej wody. Od strony wiatru, przy zachowaniu pewnych ostrożności można zaglądnąć we wnętrze tegoż, rzecz dość niebezpieczna, bo tuf krzemionkowy, budujący ściany krateru jest kruchy.

Nie widziałem niestety wybuchu „Excelsiora“, bo powtarza się zaledwie w pewnych latach (obecnie co 6 lat), ale według opisu świadków ma to być coś nadzwyczajnego. Sąsiedni gajser „Prismatic“ odznacza się tem, że wydaje różnokolorową parę, — rzecz dotychczas niewytłomaczona. Właściwe pole gajserowe leży i kilometr poniżej „Excelsiora“, tuż obok wielkiego znakomitego hotelu.

Na wzgórzach, zbudowanym z trawertynu znajduje się kilkadziesiąt gajserów z których najciekawszym jest „Fountain“. Wybuch tej „fontany“ był jednym z najpiękniejszych, jakie w parku widziałem. Proszę wyobrazić sobie, piękny, zielony dość obszerne i bardzo głęboki staw, który nagle zaczyna kipieć.

Jak gdyby siłą wybuchu olbrzymiej masy dynamitu wyparta, wszystka woda stawu leci w tysiącnych strumieniach i kaskadach, wysoko w powietrze. Poszczególne promienie białej na pianę rozbitej wody zdają się z sobą walczyć, — jeden drugiego wypycha, to znów łączy się z sobą, tworząc kotary, strumienie, węże — lub drzewa olbrzymie. Nie mam przedmiotu do porównania z tem cudownym zjawiskiem, chyba powiem, że to jest odwrotny wódospad, który wbrew prawu ciężkości idzie z dołu do góry.

Następnego dnia udaliśmy się drogą przez przepyszną kenion Madisonu do ostatniego basenu t. zw. Norris Geyser Basin, — który dla turysty najmniej posiada ciekawych rzeczy, natomiast wiele dla geologa, z powodu niezwykłych osadów gorących źródeł.

Obecnie zdajemy do Cinnobar, — gdzie czeka nasz hotel na kołach, mający nas zawięść dalej na zachód i południe, we wnętrze gór skalistych, i do miasta Mormonów Salt Lake City.

Piękny Yellowstone zdaje się szmaragd ku nam pożegnać: „God bye“, za nami powolnie maleją i znikają Mammoth Hot Springs, — i w taki sposób ten czarowny sen, ta tysiąc i jedna noc dalekiego Zachodu, ta arcydzieło przyrody: The Wonderland of Yellowstone — ma się ku końcowi.

Następny list z Salt Lake City.
Prof. dr. Emil Dunikowski.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 6 października 1891.

Lwów, pszenica 10 25 do 11 —, żyto 8 75 do 9 25, jęczmień 7 — do 7 50, owies 7 — do 7 50, rzepak 13 — do 14 15, groch 7 50 do 9 —, wyka — do —, linianka — do —, konieczyna czerwona 35 — do 45 —, biała — do —, szwedzka — do —.

*) Przedruk zebrań g.

Podwołoczyska, pszenica 10 — do 10 70, żyto 8 60 do 9 05, jęczmień 6 70 do 7 —, owies 6 40 do 7 —, groch 6 80 do 9 —, wyka — do —, rzepak 13 — do 13 25, linianka — do —, konieczyna czerwona 32 — do 42 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 10 30 do 11 25, żyto 8 25 do 9 40, jęczmień 7 — do 7 75, owies 7 — do 7 75, groch 7 50 do 10 —, wyka — do —, rzepak 13 — do 13 50, linianka — do —, konieczyna czerwona 35 — do 46 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 10 — do 10 80, żyto 8 50 do 9 —, jęczmień 7 — do 8 —, owies 6 50 do 7 —, rzepak 13 — do 13 —, linianka — do —, konieczyna czerwona 34 — do 45 —, biała — do —, szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.
Chmiel 55 — do 60 — zł. za 56 kilo loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. loco Lwów 18 50 do 19 50 zł.

Brak chęci do dalszych transakcyj. Kupcy wstrzymują się z odbiorem zboża przeznaczonego teraz do dostawy.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 19 do 26 września 1891 r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica 10 35 do 10 80, żyto 8 95 do 9 30, jęczmień browarny 7 35 do 7 65, pastewny 6 — do 6 65, owies 6 75 do 7 —, hreczka — do —, kukurudza zeszłoroczna 6 25 do 6 75, nowa — do —, groch do gotowania 7 50 do 9 —, pastewny 6 — do 6 50, fasola — do —, bobik — do —, wyka 5 — do 5 50, konieczyna 45 — do 55 —, konieczyna szwedzka — do —, anyż rossyjski 30 — do 37 —, anyż płaski 30 — do 34 —, kminek 20 — do 27 —, rzepak zimowy 13 — do 13 75, rzepak letni 13 — do 14 50, nowy — do —, linianka 8 50 do 9 —, nasienie liniane 10 50 do 11 —, chmiel 71 — do 107 —, nafta zwykła 14 25 do 15 25, salonowa 16 25 do 18 25, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, z podatkiem konsumcyjnym 55 15 do 55 50.

Licytacje. Dnia 22 października b. r. odbędzie się w biurze c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie licytacja na dostawę dziennie 57.457 poryj chleba, a 840 gramów i 28.170 cent. metr. owsa na rok cały 1892, a mianowicie dziennie: dla stacji w Krawcowie: chleba 170 poryj i 840 gramów, owsa 200 poryj i 3360 gr.; dla stacji w 262kw: chleba 207 poryj i 840 gr., owsa 210 poryj i 3360 gr.; dla stacji w Mostach w.: chleba 330 poryj i 840 gr., owsa 410 poryj i 3360 gr.; dla stacji Brzeżany, Kozowa: chleba 29.230 poryj i 840 gr., owsa 434 poryj i 3360 gr.; dla stacji Rohatyn: chleba 170 poryj i 840 gr., owsa 200 poryj i 3360 gr.; dla stacji Złoczów: chleba 22.000 poryj i 840 gr., owsa 664 poryj i 3360 gr.; dla stacji Brody-Smolno: chleba 5350 poryj i 840 gr., owsa 314 poryj i 3360 gramów.

Chleb, dostawić się mający, może być wypiekany z mąki czysto-żytniej, lub też pół na pół mieszanej żytniej z pszenką.

Stosownie do tego opiewać powinna oferta, którą wniesć należy w powyższym terminie najpóźniej do godziny 11 rano do c. i k. Magazynu prowiantowego we Lwowie, gdzie też bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą.

Z Izby handlowej i przemysłowej.
Prezydent Sekretars
K. Kisielka m. p. M. Bodynki m. p.
radca ces.

Wiedeń, 5 października. (Telegram Gazety Lwowskiej).

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego: 3105 sztuk opasowego, 845 z paszy i 1080 sztuk chudego.
Razem 5030 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicji przypędzono 535 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 371 sztuk chudych, z Bukowiny 135 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 360 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicji 210 sztuk więcej.

Tendencja zakupna była spokojna. Ceny towaru były takie same jak w zeszłym tygodniu.
Nie sprzedano 104 sztuk.

Placono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 55 zł. — ct. do 62 zł. — ct., za towar przedni po 63 zł. — ct. do 67 zł. — ct.; wyjątkowo po 68 zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 56 zł. — ct. do 63 zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 57 zł. — ct. do 63 — zł. — ct., za towar przedni po 64 zł. — ct. do 67 zł. — ct., wyjątkowo po 68 zł. — ct. do — zł. — ct.; woły z paszy po 52 zł. — ct.

do 57 zł. — ct.; krowy po 20 zł. — ct. do 37 zł. — ct.; stadniki po 20 zł. — ct. do 38 zł. — ct.; bawoły po 19 zł. — ct. do 30 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.
Bydło chude po 21 do 107 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Prezydent Izby dep. dr. Smolka przybył wczoraj do Wiednia i objął kierownictwo spraw prezydyalnych.

Z Wiednia donoszą, iż zaraz po zebraniu się Rady państwa odbędzie się konferencja przewodniczących klubów parlamentarnych, celem naradzenia się, w kwestyi skrócenia obrad budżetowych. Chodzi podobno głównie o to, ażeby w budżetowej komisji otwierano dyskusję tylko wtedy, gdzie na podstawie osobnych wniosków ma być zmieniony preliminarz.

Pułkownik hr. Hartenau (ks. Battenberg) odzyskał już w tym stopniu zdrowie, iż może objąć komendę batalionu w 27 pułku piechoty. Ponieważ dotychczasowy komendant tego pułku Pinter ma być wkrótce mianowany brygadierem, więc przypuszczają, że hr. Hartenau otrzyma dowództwo tego pułku.

Węgierski minister handlu przedłożył sejmowi projekt ustawy, urządzenia wystawy krajowej w r. 1895 celem uczczenia 1.000-letniego jubileuszu istnienia królestwa Węgiei.

Mag. Hurl. ogłasza tekst rozkazu ministra wojny do komendantów wojskowych. Minister poleca jak najsurowiej, ażeby oficerowie nie dopuszczali żołnierzy do jakichkolwiek politycznych demonstracyj i pod ostrymi karami zakazuje oficerom rozprawiać o polityce, w miejscach publicznych.

Pod napisem *Polnische Machenschaften*, zamieszcza *Köln. Ztg.* bardzo gwałtowny artykuł przeciw Polakom. Rzecz nawiązana jest do znanego rozporządzenia ministra oświaty w sprawie prywatnej nauki języka polskiego w szkołach, a sens moralny, że Polacy, ośmieleni tem rozporządzeniem dążą otwarciu do polonizowania Niemców katolickich w Księstwie, że więc rozporządzenie samo wydaje dla państwa zgubne skutki, budząc na nowo uśpioną pożydlivość (*Begehrlichkeit*) polską.

Köln. Ztg. doradza między wierszami, aby komisja kolonizacyjna nie przyjmowała osadników wyznania katolickiego, lecz raczej protestantów, gdyż położenie pie wsz ch jest w Poznaniu podwójnie trudne i fałszywe.

Kijowski oddział szlacheckiego banku ziemskiego, z wielkiej liczby majątków, wystawionych na sprzedaż publiczną w październiku, naznacza do takiej sprzedaży w gubernii kijowskiej 9 majątków, odłożonych na sumę 500.000 rubli; w gubernii podolskiej 7 majątków, odłożonych na sumę 750.000 rubli; i na Wołyniu 5 majątków, z sumą długi 300.000 rubli. Cyfry powyższe mogą służyć potwierdzeniem wysokiego odłożenia majątków Rossyan w prowincjach południowo-zachodnich.

Chan chiwiński, Sade, pragnąc przedsięwziąć wraz z swym synem następcą tronu, podróż po Rossji, wnioskował specjalną w celu prośbę do rządu rossyjskiego. Z Petersburga wysłano grzeczne zaproszenie.

Petersb. Wiedom. dowiadują się, że w celu uniemożliwienia wydawania szpiegom zagranicznym ważnych papierów państwowych, opracowywane są nowe przepisy, ograniczające rodzaj korespondencji t. zw. „sekretniej“. Jednocześnie zaś redagowanie i otwieranie tego rodzaju korespondencji ma być uskutecznione tylko przez starszych oficerów i adiutantów.

Onegdaj rozpoczęły się dwudziestodniowe ćwiczenia armii rumuńskiej. Uczestniczą w nich cztery klasy armii terytorjalnej, tudzież rezerwy. Celem tegorocznych manewrów jest głównie wypróbowanie nowej organizacji jazdy.

Słychać, iż rumuńska rada obrony krajowej postanowiła budowę fortyfikacyj bukarzeszteńskich wstrzymać, a przystąpić do uzbrojenia już gotowych warowni.

Z Belgradu donoszą do *Politische Correspondenz*, że gabinet wiedeński zgodził się w zasadzie na to, aby rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego między Austro-Węgrami i Serbią, były prowadzone osobno i niezależnie od rokowań Serbii z Niemcami. Dotychczas nie zapadło jeszcze postanowienie co do miejsca tych negocjacyj.

Bułgarskim ministrem sprawiedliwości, w miejsce dr. Tonczewa, który podał się do

*) Mały parowiec sprowadzony tu z wielkim trudem i kosztami przewozi ciekawych na drugi 20 ang. mil odległy brzeg.

dymisy, ma zostać prezydent trybunału kasacyjnego, Christo Stojanow, szwagier obecnego ministra skarbu, Naczewicza. Piastował on w gabinecie Cankowa, utworzonym po uprowadzeniu księcia Aleksandra Battenberga, tekę spraw zagranicznych.

Po Morleyu zabrał także głos Gladstone, który przybywszy przed kilku dniami do Newcastle, miał przemowę w teatrze do zgromadzonych członków stowarzyszenia liberalnego. Gladstone, jak to już nam doniósł telegram, żądał opuszczenia Egiptu, którego okupację uważa mowca za powód słabości Anglii; co do kwestyi socyalnej pragnie on liczniejszej niż dotąd reprezentacji stanu robotniczego w parlamencie. Miasto Newcastle wręczyło Gladstonowi dokument obywatelstwa honorowego.

Corriere Eritreo, organ kolonii włoskiej, streszczający potrzeby i życzenia Włochów, zamieszkałych w kolonii erytrejskiej, w sąsiedztwie państwa Menelika, donosi, że stosunki z sąsiednimi prowincjami są coraz lepsze, że wielkorządcy: Ras Alula i Mangasza, pragną wejść z władzami włoskimi w ściślejsze stosunki. Zastępca zaś głównodowodzącego w Massawie, pułkownik Baratieri, który powrócił z wycieczki po prowincjach, bardzo zadowolony, gdyż ludność witała wszędzie władze włoskie bardzo przychylnie. *Corriere Eritreo* wyraża życzenie, ażeby rząd zaniechał zamiaru ścieśniania granic włoskich w kolonii afrykańskiej.

Według dzienników włoskich proces przeciw Livraghiemu i Cagnassiemu rozpocząć się ma dnia 26 października.

Były minister włoski, Bonghi, wystosował list do *Berliner Tagblattu*, w którym zaprzecza, jakoby rzymski kongres pokoju objawiał sympatyje francuskie i zamierzał zatwierdzić prawomocność pretensyj Francuzów do Alzacji i Lotaryngii. Bonghi zapewnia, że konferencja międzyparlamentarna ani kongres pokoju, które to obydwie ciała obradować będą w listopadzie w Rzymie, nie będą zajmowały się kwestyą alzacko-lotaryńską.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 6 października. (Tel. prywat.) Najjaśn. Pan uda się dzisiaj popołudniu na polowanie do Styrii.

Wiedeń, 6 października. Wiener Zeitung donosi: Najj. Pan zamianował inżyniera zarządu salin w Wieliczce, Romana Dzieślewskiego, nadzwyczajnym profesorem elektrotechniki w Szkole politechnicznej we Lwowie.

Wiedeń, 6 października. Najdost. Arcyksiążę Albrecht odwiedził wczoraj po południu p. prezesa gabinetu, hrabiego Taaffego, i zabawił u niego pół godziny.

Wiedeń, 6 października. P. Minister sprawiedliwości przyjmował wczoraj, w pałacu Ministerstwa skarbu, członków zjazdu austriackich adwokatów. Na przyjęciu byli pp. Ministrowie: hr. Falkenhayn, br. Prażak, br. Gautsch, margr. Bacquehem, Zaleski i dr. Steinbach; dalej, namiestnik Dolnej Austrii, burmistrz Wiednia, dostojnicy urzędów administracyjnych i sądowiczych, prezydenci Izb: adwokackiej i notaryalnej, profesorowie uniwersytecy, wydziału prawniczego, i w. i.

Wiedeń, 6 października. Wczoraj porozwieszano w mieście i na przedmieściach obwieszczenie burmistrza, zaświadczające, iż Najj. Pan polecił wyrazić ludności Wiednia Najw. podziękowanie za niezmiernie serdeczne przyjęcie Jego Ces. Mości. Tłumy ludności odczytują z radością to obwieszczenie.

P. Minister hr. Kalnoky wyjechał wczoraj na dni kilka do swoich dóbr Prodlitz, na Morawie.

Wiedeń, 6 października. Wczoraj, pod przewodnictwem Namiestnika, odbyły się narady poufne, w sprawie nowych urządzeń komunikacyjnych w Wiedniu. Przewodniczący streścił w końcu zapatrywania, wynurzone w toku dyskusyi w sposób następujący: Wszyscy obecni podzielają zapatrywanie Rządu, iż zadanie utworzenia nowych urządzeń

komunikacyjnych w Wiedniu, należy przeprowadzić za pomocą osobnej w tym celu wybrać się mającej komisji, przy wspólnem finansowem współdziałaniu Państwa, kraju i gminy. W ten sposób osiągnięciem zostało bardzo cenne porozumienie.

Wiedeń, 6 października. Fremdenblatt zaprzecza stanowczo doniesieniu *Tempa*, jakoby austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu miał otrzymać inną posadę. *Fremdenblatt* czyni przytem uwagę, iż odnośna wiadomość pochodzi prawdopodobnie z tego samego źródła, z którego zwykli czerpać korespondenci konstantynopolscy swoje tendencyjne, polityczne i osobiste wiadomości.

Wiedeń, 6 października. Na wczorajszym posiedzeniu sekcji zjazdu adwokatów, odrzucono po ożywionych rozprawach wszelkie wnioski stałej deputacji. Wniosek o przeistoczenie postępowania sumarycznego odrzucono, a przyjęto wielką większością rezolucyę Jaquesa z Wiednia, o gruntowną reformę całego procesu cywilnego. Wniosek Bartha z Wiednia, ażeby sądownictwo w sprawach pojedynkowych między oficerami rezerwy, przekazać sądom wojskowym, odrzucono, a to skutkiem uwagi Zuckra z Wiednia i towarzyszy, że nie jest rzeczą wiecu adwokatów, występować za ścieśnieniem sądownictwa cywilnego. Również odrzucono wniosek Millanicha z Wiednia, który domagał się, ażeby oświadczone, iż jest rzeczą dopuszczalną, aby adwokat ułożył się z klientem co do kwoty należnego honorarium, a odrzucono motywowaniem, że tym sposobem otworzyłoby się pole do nadużyć. W końcu odrzucono wniosek F. Pollaka z Wiednia, o gruntowną zmianę taryfy, jako na razie nie stosowny.

Wiedeń, 6 października. (Tel. prywat.) Z wyjątkiem mandatów deputowanych Taufferera i Vergotinięgo, nie wakuje żaden mandat.

W tych dniach odbędzie się konferencja przywódców klubów, celem obmyślenia skrócenia obrad nad budżetem, ażeby mógł być załatwiony jeszcze przed końcem roku. Na tej samej konferencji, ma przyjść pod obrady reforma regulaminu Izby.

Wiedeń, 6 października. Na wczorajszym zebraniu ankiety dla zamierzonych budowli publicznych w Wiedniu, przedłożono ze strony Rządu przecięciowy budżet ogólnych kosztów kolei miejskiej, uregulowania Wiednia, wykończenia kanału Dunajowego i zbiorników kanałowych. Wedle tego, co donoszą dzienniki koszta te wyniosą od 103 do 112 milionów zł. Z sumy tej przypadnie na Państwo mniej więcej 72 proc., na Dolną Austryę 8 proc., na komunę wiedeńską 20 proc. Pożyczka, jaka ma być na ten cel zaciągnięta pod solidarną gwarancyę Państwa, kraju i miasta Wiednia, będzie umorzona rocznie po 3,600.000 zł. z czego wnoszą dzienniki, iż chodzi tu o pożyczkę premiovą.

Liberec, 6 października. (Tel. prywat.) Namiestnik hr. Thun przybył tutaj, ażeby sam przekonać się o stanie śledztwa, w sprawie wypadku w Rużkowie (Rosenthal).

Liberec, 6 października. Namiestnik Czech podwyższył premię za wysłedzenie sprawców zamachu w Rosenthal na 10.000 zł.

Melk, 6 października. Na wczorajszym bankiecie, danym z powodu odsłonięcia pomnika, na grobie poległych żołnierzy rossyjskich w r. 1805 wznosił radca legacyjny Cantacuzen, jako reprezentant rządu rossyjskiego, toast na cześć Najj. Cesarza Franciszka Józefa. Opat Karl, po krótkiej wzmiance o tej uroczystości, odpowiedział toastem na cześć cara Aleksandra. Kapela pułku im. cesarza Rossyi, zaintonowała po

po pierwszym toaście, austriacki hymn ludowy, po drugim hymn rossyjski.

Gorycja, 6 października. Wystawa krajowa została wczoraj zamknięta.

Tryest, 6 października. Na podwórzu pałacu biskupiego znaleziono wczoraj petardę, napełnioną prochem ważącym 20 dekagr. Była to mała w formie cylindra puszka blaszana, do której przymocowany był lont zapalony. Przypuszczają, iż sprawcy przez podrzucenie petardy chcieli zademonstrować przeciw słoweńskim kazaniom, jakie miały być wygłoszone w pobliskim kościele.

Petersburg, 6go października. Dzienniki dowiadują się, iż z rozkazu carskiego nie będzie w najbliższym sezonie żadnych balów dworskich a sumy jakie miałyby być użyte na ich urządzenie zostaną oddane na wsparcie ludności dotkniętej nieurodzajem.

Fiński dziennik urzędowy ogłasza najświeższy ukaz carski, w sprawie reformy załatwiania spraw w wyższych dykasteryach rządowych dla Finlandyi, niemniej ustanawiania władz rządowych. Sekretarz stanu dla Finlandyi będzie odtąd obowiązany te wszystkie przedłożenia, które mają być wniesione do sejmu, a które dotyczą interesów rossyjskich oddawać do zaopiniowania rossyjskich ministerstw. Przeznaczone dla sejmu fińskiego projekta ustaw, mają być ze strony senatu fińskiego przedkładane w języku rossyjskim generał-gubernatorowi Finlandyi. Urzędnikami kancelaryi sekretaryatu dla Finlandyi niemniej kancelaryi generał-gubernatora mogą być odtąd Rossyianie, posiadający wykształcenie uniwersyteckie lub tacy krajowej, którzy ukończywszy wyższe zakłady naukowe, władają poprawnie językiem rossyjskim.

Stuttgart, 6 października. Karol I, król württembergski, umarł dziś zrana, o godz. 6, m. 55.

(Karol I., król Württembergski, urodził się 6 marca 1823 r. w Stuttgardzie jako jedyny syn króla Wilhelma I. i trzeciej małżonki tegoż Pauliny, córki ks. Ludwika Württembergiego. Odbywszy studia na Uniwersytetach w Tybindze i Berlinie, poświęcił się zupełnie wojskowości. W roku 1846 ożenił się z wielką księżną Olgą, córką cara Mikołaja I. Po śmierci ojca wstąpił na tron w dniu 25go czerwca 1864. W stosunkach niemieckich trzymał się zrazu polityki państw niemieckich środkowych i w r. 1866 oświadczył się przeciw Prusom, później jednak skłaniał się ku nim coraz bardziej i wziął udział w wojnie przeciw Francyi. Zszedł ze świata bezpotomnie, a następcą jego ma być kuzyn jego książę Wilhelm Württembergski, ur. 25 lutego 1848.

Berlin, 6 października. (Tel. prywat.) Wczoraj rozeszła się tutaj wieść, iż rząd zniesie cła zbożowe. Wieść ta zupełnie jest bezpodstawna.

Kiel, 6 października. (Tel. prywat.) *Kieler Tagblatt* ogłasza odręczne pismo Najj. Cesarza Franciszka Józefa, jako szefa 15 pułku huzarów, do majora tego pułku, Schmelinga, z powodu 25-letniego jubileuszu tego pułku. Monarcha pisze: „Jako szef dwóch pułków pruskich, połączony bliskimi stosunkami z wojskiem pruskim, żywię zawsze żywe uczucia dla tego wojska, i spodziewam się, że 16 pułk huzarów okaże się godnym najwyższego zadowolenia swojego, że Mną tak blisko zaprzyjaźnionego, najwyższego wodza“.

Kopenhaga, 6 października. Rada państwa została otwarta. Izby wybrały ponownie prezydya dotychczasowe. Dziś wniesione zostanie przedłożenie budżetowe.

Rzym, 6 października. W kołach watykańskich zapewniają, że sekretarz papieża wystosował do nuncyatur pismo poufne, w którym wywodzi, że papieża ograniczono w jego prawie przyjmowania pielgrzymów.

Też same koła uważają za rzecz pewną, że władza kościelna nie orzece interdyktu na Panteon, że jednak

sprzeciwiać się ona będzie zamiarowi stowarzyszenia weteranów, ażeby w kościołach umieszczono tablice wotywnie, z powodu zajścia w Panteonie.

Rzym, 6 października. Ostatnia serya pielgrzymów francuskich, w liczbie około 800 osób, opuściła dzisiaj ze świtem Wieczne Miasto pociągiem, który przygotowano po za miastem, na stacyi Trostevere.

Przy lokowaniu pielgrzymów w wagonach, byli obecni: sekretarz stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych i komisarz policyi. Odjazd nastąpił bez żadnego wypadku

Londyn, 6 października. W dwóch warstatach okrętowych na Tamizie, zawiesili niektórzy robotnicy pracę i ustawili strażę, które nie przypuszczają zastępców do roboty. Usiłują oni nakłonić innych robotników do zmywy Straż policyjną podwojono.

Konstantynopol, 6 października. Na linii kolejowej Haidarbasza - Ismid, pomiędzy Erenkoei a Fenerbagdze, wyjechała banda zbójcka szyny z toru, ażeby wykoleić oczekiwany pociąg osobowy. Pociąg został jednak w czas wstrzymany. Złoczyńcy uciekli.

Boenos Ayres, 6 października. Izba deputowanych przyjęła projekt ustawy o emisji pieniędzy papierowych i zaprowadzeniu kursu przymusowego, dla którego ma być ustanowiona nowa jednostka monetarna.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1891 r., godz. 2 minut 45. Alp. Towarz. górnicze 79.20, Węgierskie akcyje kredytowe 329.—, Akcyje anglo austriackie 152.50, Akcyje banku Union 227.50, Akcyje kolei Karola Ludwika 205.50, Akcyje kolei północnej 281.75, Akcyje kolei południowej 105.50, Losy tureckie 31.10, Akcyje kolei państwowej 285.25, Akcyje kolei Alfeld. —.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 237.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 196.—, Wiedeńskie losy komunalne 150.50, Akcyje tytoniowe 156.50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.50, Losy regulacyi Cisy —.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Akcyje kolei Elbetal 213.—, Akcyje banku dla krajów koronnych 199.50, 4-prc. węgierska renta złota 104.05, Akcyje banku związkowego 109.—, Akcyje banku obrotowego —.—, Rubel papierowy 1.23.50, Węgierskie losy —.—, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, węgierska renta papierowa 100.60, Usposobienie ciche.

Wiedeń, 6 października 1891, godzina 10 minut 30. Akcyje kredytowe 283.—, Akcyje kolei państwowej 284.25, Akcyje tytoniowe 156.50, Anglo austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Południowa 105.37, Renta papierowa —.—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych 199.—, listy zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, do —.—, 4 1/2 prc. listy zastawne banku krajowego 98.50, 4 1/2-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —.—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —.—, 4-prc. węgierska renta złota 103.95, za 100 marek 57.55, Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z dnia 5 października 1891 r. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo gramów —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł., owies 20.29 do 20.31 zł., okowita per 10.000 litr procent —.— do —.— zł. Szczecin: Pszenica —.— do —.— zł. rzepak —.— do —.— zł., spirytus —.— do —.— zł., kukurudza —.— do —.— zł. Kolonia —.— do —.— zł., rzepak —.— do —.— zł. za 100 kilogramów jesień. Budapeszt: Pszenica na jesień 20.— do 20.50 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 229.50 do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., spirytus 51.— zł., rzepakowy olej —.— do —.— zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący fr. 60.10 olej rzepakowy —.— do —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Zurückgesetzte Seidenstoffe mit 25 - 33 1/2 Pr. und 50 Pr. Rabatt auf die Originalpreise vers. meter- und robenweise, porto- und zollfrei das Fabrik-Depot G. HENNEBERG (k. u. k. Hoflieferant) Zürich. Muster umgehend. Briefe kosten 10 Kr. Porto.

Adw. dr. Teobald Semilski przeniósł kancelaryę do gmachu teatralnego II. piętro l. 39, wchód od placu Gołuchowskich, pierwsza brama. 6555

Zmiana pomieszkania. Dr. D. Meller okulista i operator szkoły wiedeńskiej i berlińskiej ordynuje od godziny 9 - 12 i od 3 - 5. Lwów ul. Jagiellońska l. 13.

Kancelarya adwokatów dr. dr. Henr. i Tad. Szydłowskich została przeniesioną z dniem 3 października b. r. do ich własnego domu przy ul. Sykstuskiej l. 38.

Dr. Adolf Lukas lekarz chorób wewnętrznych, 6366 powrócił i ordynuje jak przedtem - ulica Błacharska l. 8, I. piętro, od godz. 3-4.

Kancelarya adwokata dr. Adolfa Moszyńskiego przeniesioną została do dawnego domu Kasy oszczędności przy ulicy Trzeciego Maja l. 2. 6556

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes sections for 'Akeye za sztukę', 'List zast.', 'Listy dłużne', 'Obligki', 'Losy miasta Krakowa', 'Monety'.

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego o 1. października 1891.

Odechodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

- 5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.
10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.
7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

- 4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.
8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna.
3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.
9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

- 8.49 przed południem. Pociąg mieszany do Bełzca i Sokala.
5.40 wieczór. Pociąg mieszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

- 8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

- 3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.
11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.
Szlakiem od Czerniowiec:

- 6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.
1.22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.
11.23 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

Szlakiem od Bełzca:

- 7.50 rano. Pociąg mieszany z Rawy ruskiej.
3.46 po południu. Pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Plakatów rozkładu jazdy na szlakach kolei państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacyi po cenie 6 centów. Książeczki w formie kieszonkowym po 5 ct. za sztukę.

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12, to w Czerniowiecach 12.45, we Lwowie 12.35, w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16, w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06, w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

- Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; - o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; - o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mieszany; - o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany; - o godz. 2 m. 20 po południu pociąg pospieszny; - o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mieszany; - o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; - o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; - o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; - o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; - o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy - o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny - o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze o godz. 10 m. 15 przed południem pociąg osobowy; - o godz. 4 m. 22 po południu pociąg pospieszny; - o g. 11 m. 5 w nocy pociąg mieszany.

PRZYJECHALI DO LWOWA.

dnia 6 października 1891.

H. Zorza

Pp. A. hr. Dzieduszycki z Rzeszowa, J. br. Konopka z Breń, F. Gniewosz z Kottów, G. Koppel z Wiednia, N. dr. Billig z Czerniowiec, P. Millot z Paryża, L. Ehrlich z Warszawy.

H. Europejski.

Pp. J. ks. Czartoryski z Wiązownicy, F. Polanowski z Rossyi, R. Machleid z Warszawy, E. Neugebauer z Warszawy, A. dr. Iskrzycki z Sanoka.

H. Szwajcarski.

Pp. K. dr. Krasowski z Tyśmienicy, F. Frichtel z Czerniowiec.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 października 1891.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes sections for 'Dług państwa', 'Obligacje indom.', 'Akeye'.

Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr. 286.50 287.-

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes 'Połud. kol. państw.', 'I. kol. węg. gal.', '4. Listy zastawne losowane.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes 'Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny', 'Powsz. austr. zak. kr. ziem.', 'Gal. zak. kr. ziem.', 'Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.', 'Węg. Tow. ziem. saks. po 5 pr.', 'Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)', 'Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.', 'Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.)', 'Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2', 'Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881', 'Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884', 'Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes '6. Losy.', 'Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.', 'Ciarego po 40 zł. m. k.', 'Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.', 'Koglewicza po 10 zł. m. k.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes 'Losy miasta Krakowa po 20 zł. w a.', 'Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.', 'Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w a.', 'Palfiego po 40 zł. m. k.', 'Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.', 'Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w a.', 'Salma po 40 zł. m. k.', 'St. Genois po 40 zł. m. k.', 'Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)', 'Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.', 'Waldsteina po 20 zł. m. k.', 'Windischgrätzka po 20 zł. m. k.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes '7. Wekele za 3 miesiące.', 'Augsburg na 100 w. p. n.', 'Berlin za 100 mark. w. p. n.', 'Frankfurt za 100 mark. w. p. n.', 'Hamburg za 100 mark. w. p. n.', 'Londyn za ft. szt.', 'Paryż za 100 fr.'

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes 'Kursy srebro', 'Dukat cesarski men.', 'Korona', '20-frankówka', 'Rossyjski półimperyał', 'Talar związkowy', 'Srebro'

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table with 3 columns: item description, price in Austrian florins, price in silver. Includes 'Jednolity dług państwa w banknotach', 'Renta w złocie', '5 pr. austr. renta marcawa', 'Akeye banku austro-węgier.', 'Londyn', 'Napoléondor', 'Dukat cesarski men.', '100 marek niemieckich'

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 3540 (6567 1-3) Celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy oszczędności w kwocie 1500 zł. wa. zpn. dozwolono przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu a) realności pod lk. 23 m. w Stryju (wyk. hip. 839), b) pod lk. 189 m. w Stryju (wyk. hip. 837) dłużnika Mojżesza Waldmana własnych, c) pod lk. 26 m. w Stryju (wyk. hip. 838), d) pod lk. 246 m. w Stryju (wyk. hip. 840) dłużników Mojżesza Waldmana i Dawida J. Nussenblatta własnych, e) połowy realności pod lk. 116 na dolnym przedmieściu w Stryju (wyk. hip. 1271) dłużnika Samuela Hersena Wohlmuta własnej.

ności a) l. 23 m. w Stryju kwota 1810 zł 10 ct., wadyum 1810 zł. b) l. 189 m. w Stryju kwota 3376 zł. wadyum 340 zł. c) l. 26 m. w Stryju kwota 15510 zł. 40 ct., wadyum 1550 zł. d) l. 246 m. w Stryju kwota 682 zł. 40 ct., wadyum 69 zł. wa. e) co do połowy realności l. 116 dolne przedmieście w Stryju kwota 677 zł. 41 ct. wa., wadyum 68 zł. wa. Dalsze warunki licytacyjne, wyciągi hipot. i protokoła oszacowania sprzedać się mających realności przejrzeć można w tus. registraturze. Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Ludwika Langnera i dla tych wierzycieli hipot. którzyby dopiero po dniu 15 listopada 1890 prawa rzeczowe na powyższych realnościach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały nie mogły być doreczone, ustanowiono kuratorem adw. dr. Finka ze Stryja. C. k. Sąd powiatowy. Stryj, 30 lipca 1891.

L. 3989 (6551 1-3) W dniach 29 października 1891 i 26 listopada 1891 odbędzie się w tut sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem celem uzyskania dla Antoniego Konkolnicka kwoty 126 zł. 31 ct. przymusowa publiczna sprzedaż realności stanowiącej cięło hipot. lwn. 663 i 1461 gm. kat. Sołotwina objętej dłużnika Dmytra Kostyja i Paraski z Kuzyśzynów Panewnik własnej w Sołotwinie położonej, z tem iż realność ta przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za taką, przy drugim terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek kwotę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 210 zł. Zakład 21 zł. Reszta warunków licytacyjnych tudzież akt opisanie i ocenienia przejrzeć można w tus. registraturze. C. k. Sąd powiatowy. Sołotwina, 19 lipca 1891.

kowego w Żółtkwi przeciwko Andruchow, Horbaniowi o zapłacenie kwoty 320 zł. aw. zpu. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Żółtkwi publiczna licytacyjna przymusowa realności wyk. hip. l. 116 dla gm. kat. Wiązowa objętej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 1055 zł. aw. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie: na dniu 19, października 1891 i na dniu 23 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem. Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej, lub za tąż ceną, na drugim także poniżej ceny szacunkowej. Wadyum 105 zł. 5 ct. aw. Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Józef Hejda c. k. notaryusz w Żółtkwi. Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia do przejrzienia w tus. registraturze. Z c. k. Sądu powiatowego. Żółtkiew, dnia 10 marca 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Przemyśle rozpisuje licytację na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1877 dz. up. nr. 60 o niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1892, a warunkowo na rok 1893 i 1894, lub też bezwarunkowo na trzy lata tj. od 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum w wysokości 10 proc. ceny wywołania mogą być wniesione na ręce naczelnika c. k. powiatowej dyrekcji skarbu w Przemyśle najpóźniej do dnia dzień licytacji poprzedzającego a to do godziny 12 w południe.

Warunki licytacji, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyśle, jakoteż w nadzorach c. k. straży skarbowej w Przemyśle, Jarosławiu, Pruchniku, Jaworowie, Mościskach, Lubaczowie, Rawie, Bełżcu i Uhnowie.

Oferty konkretalne bezwarunkowo wyklucza się.

Table with 4 columns: Liczba porządk., Okręg dzierżawny, Cena wywołania, Licytacja ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Przemyśle od godziny 9 rano do 12 w południe dnia. Includes entry for Rawa on 14th of October 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu. Przemyśl, dnia 26 września 1891.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na lata 1892, 1893 i 1894 bezwarunkowo lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy na każdy następny rok tj. 1893 i 1894 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Sanoku w dniu niżej oznaczonym publiczna licytacja.

Pisemne oferty zaopatrzone w 10 proc. wadyum od ceny wywołania i ostemplowane znacznikiem na 50 ct. winne być wniesione do godz. 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytację odnośnego przedmiotu do rąk Naczelnika Sanockiej c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu.

Blizsze warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należących mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w c. k. powiatowej Dyrekcji sk. w Sanoku jakoteż we wszystkich Nadzorach c. k. straży skarbowej Sanockiego okręgu skarbowego.

Table with 5 columns: L. porządkowa, Okręg dzierżawny, klasa taryfy, Cena wywołania czynszu dzierżawnego, Licytacja odbędzie się w Sanockiej c. k. powiatowej Dyrekcji sk. Includes entries for Krosno, Fryszak, Rymanów, Dembowiec, Kołaczyce, Olpiny, Bircza.

C. k. powiatowa Dyrekcja Skarbu. Sanok, dnia 25 września 1891.

C. k. Sąd powiatowy w Rudkach zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 67 zł. 42 ct. odbędzie się na rzecz Grzegorza Hawrota w tut. sądzie powiatowym sprzedaż a) posiadłości lwh. 38 gm. kat. Benkowa wisznia objętej dłużniczką Ewy Bublik własnej b) 2/8 części realności wyk. hip. 1. 39 gm. Benkowa Wisznia objętej Ewy Bublik własnych i c) 6/48 części realności wyk. hip. 1. 198 gm. Benkowa Wisznia objętej Ewy Bublik własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 4 listopada 1891 i 16 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Cena wywołania wynosi dla realności ad a) 135 zł., dla realności ad b) 3 zł. 75 ct., a dla realności ad c) 5 zł.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Jędrzej Pawlisz w Rudkach.

Wadyum wynosi 10 proc. Rudki, dnia 10 września 1891.

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo dostawy kamienia łuczonego do konserwacji drogi Błażowa-Lań ut na przestrzeni między Łańcutem a Albigową odbędzie się 27 października 1891 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Dostawić się ma do końca maja 1892: do 23, 24 i 25 kilometra razem 200m.³ po 3 zł. 1/2 ct. razem 601 zł.; do 26, 27, 28, 29 i 30 kilm. razem 370 m.³ po 3 zł. 94 ct., razem 1457 zł. 80 ct. wa.

Kamieniołomy lub szutrowiska nie zostaną oddane przedsiębiorcy, gdyż wydatki na zakupno kamienia mieszczą się już w

powyższych cenach jednostkowych.

Oferty opieczętowane, zaopatrzone marką stempłową na 50 ct. i 10 proc. wadyum z podaniem opustu w odsetkach cyframi i literami, składać należy w wymienionem c. k. Starostwie w powyższym terminie najdalej do godziny 12 w południe, gdzie także przejrzeć można w godzinach urzędowych bliźsze warunki tego przedsiębiorstwa.

Oferty zawierające dodatkowe warunki niezaopatrzone w wadyum lub wniesione po terminie, są nieważne i będą przez komisję licytacyjną zwracane.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa. Lwów, dnia 29 września 1891.

C. k. Sąd powiatowy w Szezercu przedsięwzięcie celem zaspokojenia sumy 154 zł. 20 ct. aw zpn. przez c. k. uprzyw. galic. akcyj. Bank hipot. we Lwowie przeciw Józefowi Wernerowi w tus. kancelaryi w dniach 4 listopada i 2 grudnia 1891 każdorazowo o godz. 10 przed południem przymusową licytację realności dłużnika pod lk. 77 i 42 w Dornfeldzie położonej a wyk. hip. 1. 181 i 281 ks gr. tejsze gminy objętej.

Cenę wzwolania stanowi kwota 4200 zł. aw.

Zakład wynosi 420 zł.

Na pierwszym terminie realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szezerca.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności przejrzeć można w tus registraturze. Szezerzec, 25 sierpnia 1891.

C. k. powiatowa Dyrekcja skarbu w Tarnowie rozpisuje pierwszą licytację celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1892 a warunkowo na rok 1893 i 1894, lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od stycznia 1892 do końca grudnia 1894.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadyum mogą być wnoszone do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie najdalej do 6 godziny po południu dnia poprzedzającego dzień ustnej licytacji.

Blizsze warunki licytacyjne jakoteż wykaz miejscowości do pojedynczych okręgów dzierżawnych należące mogą być przejrzane w c. k. powiat. Dyrekcji skarbu w Tarnowie, tudzież do tejsze Dyrekcji skarbu należących c. k. Nadzorach straży skarbowej.

Wykaz okręgów dzierżawnych:

Table with 4 columns: L. porządk., Okręg dzierżawny, cena wywołania (złr. ct.), 10 proc. wadyum (złr. ct.). Includes entries for Bochni, Brzostek, Dąbrowa, Pilzno, Radomyśl, Żabno.

Tarnów, dnia 26 września 1891.

Bialikiewicz.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli gminy Gorlice w kwocie 1197 zł. 75 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności w Gorlicach pod Nk. 104 w całości a pod Nk. 423 w połowie położone ciało hipoteczne whl. 84 stanowiących a dłużników Rywy Ehrenberg et cons. własnych na dzień 19 października 1891 i 23 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 3313 zł. 60 ct. Wadyum 332 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 23 sierpnia 1891.

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzycieli gminy Gorlice w kwocie 492 zł. 60 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod Nk. 297 w Gorlicach położoną a mianowicie ciało hip. 222 objęte stanowiącej Teofila i Maryarny Święchów własnej na dzień 19 października 1891 i 16 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 1519 zł. Wadyum 152 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adw. dr. Radomyskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipot. przejrzeć można w tut. registraturze.

Gorlice, dnia 4 września 1891.

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 22 października 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 listopada 1891 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 34 według wyk. hip. 3 ks. gr. gm. kat. Haliczianów Dańka i Katarzyny Chołod własnej na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie pto 16 rat po 12 zł.

Cena wywołania 850 zł. Wadyum 85 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu i dla tych wierzycieli hipot. którzy po dniu 10 grudnia 1890 w hipotekę sprzedać się mającej realności weszli ustanowio no kuratorem adw. dr. Ozarkiewicza z Gródka.

Gródek, 30 czerwca 1891.

C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się dnia 5 listopada 1891 o godz. 10 przed południem publiczna relicytacja realności w Dzwiniaczu położonej wedle wyk. hip. 1. 149 tejsze gminy ciało tabularne stanowiącej dłużnika Jacka Kurylaka własnej na zaspokojenie pretensji Zakładu kredyt. włość. w likwidacji w kwocie 12 rat po 6 zł. 32 ct., za jakąkolwiek bądź cenę.

Wadyum wynosi 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w

tut. registraturze przejrzeć,

Dla wierzycieli, którymbyreżolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem Antoniego Grossa c. k. notaryusza w Zaleszczykach.

Zaleszczyki, 13 lipca 1891.

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy w sprawie Borucha Lerchenfelda przeciw Herschowi Frisch o zniesienie spółności realności wyk. hip. 1. 1261 ks. gr. gm. katastr. Stanisławów objętej, na rzecz pozwanego Herscha Frischa w 3/4 częściach, a na rzecz powoda Borucha Lerchenfelda w 1/4 części zainstabulowanej, oraz najmnia chęć kupienia mającym, że ta realność celem zniesienia spółwłasności sprzedana zostanie w tus. zabudowaniu w drodze publicznego przetargu przy terminach dnia 5 listopada 1891 i 10 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem pod następującymi warunkami.

1. Realność ta sprzedana zostanie przy pierwszym terminie licytacyjnym tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, przy drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

2. Cena szacunkowa w kwocie 5084 zł. 34 ct. aw. stanowi cenę wywołania.

Wadyum wynosi 508 zł. 40 ct. aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tus. registraturze.

Stanisławów, 29 sierpnia 1891.

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do wiadomości, że na rzecz galic. Banku hipot. celem wydobycia dwu rat pożyczkowych po 106 zł. 50 ct w tymże sądzie w dniach 5 listopada i 3 grudnia 1891 przeprowadzoną zostanie licytacja realności Józefa Brückka wyk. hip. 99 gm. kat. Stanisławów objętej.

Wadyum wynosi 10 proc. ceny wywołania 5076 zł. aw., a szczegółowe warunki wyciąg hipoteczny i protokół opisanie przynależności w registraturze mogą być przejrzane.

Stanisławów, 22 sierpnia 1891.

Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że dnia 6 listopada 1891 i dnia 11 grudnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie przymusowa publiczna sprzedaż 1/27 części dóbr Rozdziałowice weole wyk. hip. 1. 412 poz. 8 Iwana Rondziaka własnych w sprawie Feiwa Greifa przecrw Iwanowi Rondziak pto 175 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 83 zł. 59 ct.

Wadyum 8 zł. 36 ct.

Przy pierwszym terminie dobra te tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tus. registraturze przejrzeć.

Sambor, 4 sierpnia 1891.

L. 7507 (6359 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Mieczysława Szymberskiego w kwocie 310 zł. wa. zpn. odbędzie się licytacyjna sprzedaż realności objętej wyk. hip. l. 134 gm. Trzeźni a połowy realności wyk. l. 158 tejże gm. Michała Rada własnych na dniu 6 listopada 1891 i na dniu 11 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano w gmachu sądowym.

Cena wywołania pierwszej realności wynosi 500 zł.
 Wadyum 50 zł.
 Cena wywołania połowy drugiej realności 1000 zł. aw.
 Wadyum 100 zł. wa.
 Kuratorem, niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipot. i akt oszacowania przejrzyć można w registraturze sądu.
 Mielec, dnia 4 września 1891.

L. 738 (6498 2-3)
 C. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Majera Drimera w kwocie 43 zł. aw. zpn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. 47 w Wolicy objętej Tekli Noga własnej dnia 15 października i 12 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 220 zł. 80 ct.
 Wadyum 22 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Trembowla, 30 maja 1891.

L. 7107 (6485 2-3)
 W dniach 16 października 1891 i 4 grudnia 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Bohorodczany na imię dłużnika Wincentego Lasłowskiego zapisanej wyk. hip. l. 163 objętej w Bohorodczanach pod nr. d. 171 położonej w celu ściągnięcia 161 zł. aw. na rzecz Maryi z Hermanów Kamińskiej.

Cena szacunkowa wynosi 1050 zł. aw.
 Wadyum 105 zł.
 Gdyby nie można osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tusądowej registraturze.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Bohorodczany, 12 września 1891.

L. 9766 (6486 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Brody przeciw Marguli Komorower zamęż. Scholder jako spadkobierczyni Wolfa i Scheindli Komorowerów, Markusowi Komorower, Simonowi Komorower, Mojżeszowi Saulowi dw. im. Komorower, Annie Komorower zamężnej Biberstein i Beili Komorower o 598 zł. 50 ct. aw. zpn. zawiadamia, iż dnia 26 października 1891 i dnia 27 listopada 1891 każdego razu o 10 godzinie rano w B. nr. III. odbędzie się na rzecz gminy miasta Brody przymusowa publiczna licytacja realności wyk. hip. 649 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody objętej dotąd na imię Wolfa Komorower i Scheindli Komorower wpisanej z tem, iż na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w sumie 3601 zł. 33 ct. aw.
 Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania.
 Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i reszta warunków licytacji mogą być przejrzone w registraturze.
 Dla wierzycieli hipotecznych którzyby na sprzedaż się mającej realności po dniu 22 marca 1881 jako dniu wydania wyciągu hipotecznego jakie prawa hipoteki nabyli, lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały sądowe doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem Karola Babla w Brodach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Brody, dnia 19 czerwca 1891.

L. 4682 (6477 2-3)
 C. k. Sąd obwodowy w Sanoku odbędzie w sprawie Edwarda Wohla przeciw Joannie Strien pto 3000 zł. zpn. dnia 27 października 1891 i dnia 24 listopada 1891

o 10 godzinie przed południem w biurze nr. 10 licytację sumy 3588 zł. 85 ct. aw. zpn. w stanie biernym dóbr Rosochate na rzecz Joanny Strien intabulowanej.
 Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sumy zpn. po dzień licytacji.
 Cena kupna ma być zaraz uiszczoną.
 Sanok, dnia 29 sierpnia 1891.

L. 4751 (6491 2-3)
 W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 listopada 1891 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 2 grudnia 1891 nawet poniżej takowej, licytacja realności lk. 66 wedlug wyk. hip. l. 952 gm. Peczeniżynu Hrycia Sokieruka własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie pto 28 rat po 6 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 685 zł.
 Wadyum 68 zł. 50 ct.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
 Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Henryka Szeiba.
 Z c. k. Sądu powiatowego.
 Peczeniżyn, 30 sierpnia 1891.

L. 4850 (6360 2-3)
 W dniach 14 października 1891 i 5 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 rano, odbędzie się w tut. c. k. Sądzie powiatowym przymusowa licytacyjna sprzedaż realności pod Nr. 97 w Letni w powiecie Starostwa drohobyckiego położonej, objętej wyk. hip. 141 ks. gr. dla Letni dłużników Józefa Sieniawskiego i Maryi Sieniawskiej własnej na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacji we Lwowie w kwocie 274 zł. 52 ct. aw. zpn.

Cena wywołania 1155 zł.
 Wadyum 115 zł. 50 ct.
 Realność ta zostanie na drugim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną.
 Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Jan Dumin w Medenicach.
 Medenice, 30 sierpnia 1891.

L. 3092 (6492 2-3)
 W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 listopada 1891 za jakąkolwiek cenę licytacyjną realności l. 175 wedlug wyk. hip. l. 197 gm Myszyn Fedora Krawczuka Mychajła własnej, na rzecz Herscha Lüfschütza pto 200 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 210 zł. aw.
 Wadyum 21 zł.
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tus. registraturze.
 Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Henryka Szeiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Peczeniżyn, dnia 31 lipca 1891.

L. 5976 (6499 2-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Eugeniusza Katerlego w kwocie 600 zł. w dniach 6 listopada 1891 i 11 grudnia 1891 w sądzie o godz. 10 rano realność pod l. 452 w Wieliczce Feliksy Bienkowskiej własna przez publiczną licytację sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1503 zł. 70 ct.
 Zakład 10 pre.
 Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacji przegladnąc wolno w registraturze sądu.
 O tem zawiadamia Sąd interesowanych tych którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 7 lutego 1891 do hipoteki weszli do rąk kuratora adw. p. dr. Borzewskiego.
 Wieliczka, 20 sierpnia 1891.

L. 5330 (6364 1-3)
 Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Sieniawskiego Towarzystwa zaliczkowego w kwocie 40 zł. aw. zpn. egzekucyjną sprzedaż realności w Rudce w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej dłużnej nieobjętej masy spadkowej po Kazimierzu Walonie pozostałej własnej wyk. hip. l. 214 ks. gr. gm. Rudka objętej w dniu 6 listopada i w dniu 3 grudnia 1891 o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 85 zł.
 Zakład wynosi 8 zł. 50 ct.
 Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny protokół oszacowania mogą być przejrzone w tus. registraturze.
 Sieniawa, 14 sierpnia 1891.

L. 11308 (6355 1-3)
 Dnia 6 listopada i dnia 11 grudnia 1891 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności w Pełkiniach położonej wyk. hip. l. 120 tejże gm. objętej w sprawie Walentego Butwina przeciw spadkobiercom Antoniego Gwoździa pto 37 zł. 79 ct. wa. zpn.
 Cena szacunkowa wywołania wynosi 250 zł. wa.
 Wadyum 25 zł.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.
 Resztę warunków licytacyjnych wolno w tut. sąd. registraturze przejrzyć.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Jarosław, dnia 21 sierpnia 1891.

L. 5777 (6361 1-3)
 W sprawie egzekucyjnej Józefa Birnbauma przeciw Janowi i Helenie Kopańskim pto 500 zł. wa. zpn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 9 listopada 1891 i dnia 7 grudnia 1891 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 101 w Dębniakach położonej.
 Cena szacunkowa wynosi 650 zł.
 Wadyum 65 zł.

Warunki licytacyjne można przegladnąc w sądzie.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Peiper.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Podgórze, dnia 12 sierpnia 1891.

L. 28918 (6415 1-3)
 Krakowski Sąd deleg.-miejs. ogłasza iż celem zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 12 zł. 97 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 10 listopada 1891 i 11 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacja realności l. 106 w Mogile położonej Jana Szydło własnej.

Cena wywołania 1860 zł.
 Wadyum 186 zł.
 Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
 Kuratorem wierzycieli hipot. niewiadomych jest adw. dr. Abłanowicz.
 Kraków, 26 sierpnia 1891.

L. 6702 (5840 1-3)
 Celem wydobycia wierzytelności Bronisława Strzeleckiego w kwocie 46 zł. 72 ct. po strąceniu od takowej 34 zł. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja realności dłużnika Fedka Gnypa wyk. hip. l. 61 ks. gr. gminy Biłka objętej na 760 zł. ocenionej na dniu 9 listopada 1891 i 14 grudnia 1891 o godz. 10 przed połud. i realność ta na pierwszym terminie tylko powyżej lub za cenę szacunkową, a przy drugim i niżej takowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.
 Bliższe warunki mogą być w tusąd. registraturze przejrzone.
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Antoni Bilecki w Przemyslanach.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Przemyslan, dnia 25 lipca 1891.

L. 379 (6509 1-3)
 Na dniach 15 października i 19 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Kelmana Rosenberga dłużnej kwoty 205 zł. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 172 w Wysocku wyżnem położonej ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników tj. spadkobierców śp. Andrija Płyśka własnej, protokołem zastawniczego opisaną z dnia 24 sierpnia 1885 l. 6526 zastawniczo opisaną z tem, że na pierwszym terminie realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 314 zł.
 Wadyum zaś 31 zł 40 ct.
 Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przegladnąc.
 Borynia, 24 marca 1891.

L. 10622 (6514 1-3)
 C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu, podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod lk. 67 dawną 95 nową na Zagrodach miejskich w Drohobyczu położonej wedle Dom. Zagrody miejsk. Tom II. pag. 189 n. haer. Józefa Danilewicza względnie tegoż spadkobierców Antoniny Danilewicz, Jana Danilewicz i Maryanny Danilewicz 2-go śl. Choćlakiewicz własnej w dniach 29 października 1891 i 26 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 470 zł. wa., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 pre. ceny wywołania,
 Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Popławskiego w Drohobyczu.
 Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzyć.
 Niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipot. Henryka Hickiewicza zawiadamia się, że dla niego w powyższej sprawie kuratorem w osobie adw. dr. Popławskiego ustanowiono, wzywa się go przeto, by swemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił lub sądowi innego zastępcę wskazał, inaczej mogące wyniknąć z skutki sam sobie przypisać będzie winien.
 C. k. Sąd powiatowy.
 Drohobycz, 15 lipca 1891.

L. 4124 (6508 1-3)
 Na dniach 15 października i 19 listopada 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tut. celem zaspokojenia na rzecz Abrahama Teichmana dłużnej kwoty 14 zł. 18 ct. wa. zpn. egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji połowy realności pod lk. 30/124 w Boryni położonej dłużnika Prokopa Ciuniaka własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, protokołem zastawniczego opisaną z dnia 30 czerwca 1886 l. 6558 zastawniczo opisaną z tem, że na pierwszym terminie powyższa połowa realności tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł.
 Wadyum zaś 20 zł.
 Bliższe warunki licytacyjne można w tus. registraturze przegladnąc.
 Borynia, 29 września 1890.

Konkurs.

(6536 2-3)
 Na posadę lekarza dr. medycyny przy krajowych szkołach rolniczych w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wniesienia podań wystosowanych do Wysokiego Wydziału krajowego na ręce dyrekcji szkół do końca października b. r.
 Płaca roczna wynosi 750 zł. i wolne pomieszkanie.
 Poprzedni lekarz z wolnej praktyki miał dochodu 800 zł.
 Dyrekcya.

Na posadę asystenta przy katedrze botaniki w krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach rozpisuje się niniejszem konkurs.
 Ubiegający się winien wnieść podania w terminie do końca października b. r. wystosowane do kuratorji na ręce dyrekcji szkoły.
 Dołączyć należy dowody kwalifikacyi.
 Wynagrodzenie: roczna płac 600 zł. i kawalerskie pomieszkanie z opałem.
 Posada obsadzona będzie na lat dwa.
 Dyrekcya.

L. 2557 (6501 2-3)
 Przy Sądzie krajowym w Krakowie opróżniona została posada adjunkta sądowego w IX. klasie.
 Podania o tę ewentualnie przy innym sądzie kolegialnym, lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę adjunkta sądowego wnieść należy do Prezydium sądu krajowego w Krakowie do dnia 19 października 1891 r.
 W Krakowie, dnia 30 września 1891.

L. 8381/pr. (6530 1-2)
 Odnosnie do konkursu w nr. 226 „Gazety Lwowskiej“ ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia czternastu nowo kreowanych posad adjunktów sądowych przy sądach powiatowych w Drohobyczu, Janowie, Turce, Brzozowie, Borszczowie, Bursztynie, Gródku, Horodence, Jaworowie, Kulikowie, Sieniawie, Sokalu, Tłustem i Mikołajowie z dniem 20 października 1891 upływa.
 Lwów, 4 października 1891.

L. 2246 (6547 1-3)
 Celem obsadzenia posady sędziego powiatowego w Starym Sączu opróżnionej ewentualnie przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs do dnia 20 października 1891.
 Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w drodze Prezydium sądu obwodowego w Nowym Sączu.
 Nowy Sącz, 30 września 1891.

L. 897 (6534 1-3)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich.

1. Przy 4 klasowej szkole w Tłumaczu posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. i 10 proc. na pomieszkanie.

2. Przy szkołach etatowych 1 klasowych z wolnem mieszkaniem:

- a) w Bortnikach z płacą 300 zł.
- b) w Delawie gotówką 300 zł.
- c) w Gruszcze gotówką 300 zł.
- d) w Grabiezu gotówką 298 zł. 12 ct., za pole 1 zł. 88 ct.

e) w Jezierzanach gotówką 300 zł.

f) w Kolińcach gotówką 300 zł.

g) w Ładzku szlacheckiem gotówką 294 zł. 19 ct., za pole 5 zł. 81 ct.

h) w Pałahiczach gotówką 300 zł.

i) w Roszniowie gotówką 290 zł., zbożem 10 zł.

k) w Stryhańcach gotówką 300 zł.

l) w Tarnowicy polnej gotówką 300 zł.

m) w Horyhladach gotówką 300 zł.

3. Przy szkołach filialnych z wolnem mieszkaniem.

a) w Delawie.

b) Krzywotulach starych.

c) Markowcach.

d) Miłowaniu.

e) Nadorożnej.

f) Tyśmienicy na przedmieściu.

g) Winogradzie.

h) Woronce z płacą po 250 zł.

i) w Korolówce gotówką 240 zł., zbożem 10 zł.

Podania należyte udokumentowane z dołączeniem wykazu lat służby i tabeli kwalifikacyjnej należy wnieść za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 15 listopada 1891 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Tłumaczu.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Tłumacz, dnia 13 września 1891.

Za c. k. Starostę

Popiel.

L. (1083) (6533)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A) przy 7. klas. szkole żeńskiej w Samborze posada nauczyciela religii mołdżeszowej z płacą 600 zł. i 60 zł. na mieszkanie z obowiązkiem udzielania nauki religii:

a) w 7. klas. szkole żeńskiej tygodniowo godzin 12.

b) w I. i II. 4. klas. szkole chłopców tygodniowo po 10 godzin.

B) przy 2. klas. szkole w Biskowicach z wykładowym językiem polskim posada kierownika szkoły, z płacą 450 zł. i wolnem mieszkaniem i młodszego nauczyciela z płacą 240 zł. wa.

C) przy 1. kl. szkołach etatowych:

a) z językiem wykładowym ruskim w Błażowie, Bylicach, Mistkowicach, Mokrzanach, Olszaniku, Stupnicy i Torczynowcach z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem:

b) z językiem wykładowym polskim w Łanowicach z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem;

c) z językiem wykładowym niemieckim w Kranzbergu z płacą 275 zł. 79 ct. i dochód z gruntu w kwocie 24 zł. i 21 ct. w. a.

D) przy szkołach filialnych:

a) z językiem wykładowym polskim w Dąbrówce i Dublinach;

b) z językiem wykładowym ruskim w Bereznicy, Bykowie, Burozycach starych, Czaplach, Kowenicach, Mrozowicach, Nowoszybach, Ortynicach, Ozimynie, Pinianach, Spryni, Szadem, Tatarach, Torhanowicach i Waniowicach z płacą 250 zł. i wolnem mieszkaniem;

c) w Czaplach gotówką 246 zł. 61 ct. i dochód z gruntu w kwocie 3 zł. 39 ct.

d) w Tatarach gotówką 237 zł. 63 ct. i dochód z gruntu w kwocie 12 zł. 37 ct. a. w.

Kandydaci i kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania należyte udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy najpóźniej do 15. listopada b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Samborze 24. września 1891 r.

Upadłości.

L. 55 (6557)

W masie rozbirowej Franciszka Ehrlicha wyznaczam do powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do sposobu zrealizowania nieściągniętych dotychczas pretensyj aktywnych termin na dzień 26 października 1891 o godz. 11 przed południem w s. nacie IV. tegoż sądu na który wzywam wszystkich wierzycieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

We Lwowie, dnia 28 września 1891.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 4948 (6460 2-3)

Wasył Malicki z Waręża wsi uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Semena Capha tamże.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełż, dnia 20 lipca 1891.

L. 5733 (6321 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żałoścach ogłasza, że Kułymka Węgier gospodynin z Hołubicy marnotrawczynią uznaną została i że dla niej kuratorem Antoniego Demczuka z Hołubicy ustanowiono.

Żałosce, dnia 23 sierpnia 1891.

L. 3946 (6401 2-3)

Wojciech Chowaniec syn Marcina z pod nr. 65 w Ciecinnie został uznany za głupkowatego.

Kuratorem jego jest Jakób Szelağ.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Miłówka, 29 lipca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 18208. (6369 3-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Antoninę Nikitynową pozwaną przez Franciszka Saromę o zapłacenie sumy wekslowej 50 zł., że dla niej ustanowiono kuratorem adw. dr. Chodackiego, a tegeż zastępcą p. adw. dr. Steca w Tarnowie i że kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 24 września 1891 l. 18208 doręczono.

Tarnów, 24 września 1891.

L. 16447 (6494 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu ustanawia dla nieobecnych i z miejsca pobytu niewiadomych Jakóba i Magdaleny Matenchów w sprawie Dyrekcyi Towarzystwa zaliczekowego w Sokalu przeciw tymże o 89 zł. 60 ct. aw. kuratora w osobie p. adw. dr. Wejdy w Sokalu, temu doręcza się pozew z 14 listopada 1890 l. 16447 wzywając pozwanym, ażeby wszystkie dokumenta do powyższej sprawy się odnoszące kuratorowi panu adwokatowi dr. Wejdzie wcześniej udzieliłi lub też innego zastępcę prawnego sobie wybrali, i o tem Sądowi znać dali.

W końcu zawiadamia się pozwanym, że termin do rozprawy drobiazowej na dzień 23 października 1891 w tut. Sądzie wyznaczonym został.

Sokal, dnia 28 sierpnia 1891.

L. 6015. (6399 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Nisku zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jakóba i Katarzynę małż. Kumosiów, iż w sprawie Kaźmierza Burdzy w Przyszowie kameralnym przeciwko Adamowi Wolakowi i Maryannie Wolak w Przyszowie kameralnym, oraz niewiadomym z miejsca pobytu Jakubowi Kumosiowi i Katarzynie z Czerepaków Kumosiowej o unieważnienie intabulacji pozwanych za właścicieli parceli l. 3924/2 wchodzącej w skład ciała hipotecznego lwh. 67 gm. kat. Przyszow kameralny wyznaczono do rozprawy termin na dzień 19 października 1891 a kuratorem dla pozwanych Macieja Wolaka z Przyszowa ustanowiono.

Wzywa ich, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielili lub sobie innego pełnomocnika ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy.

Nisko, 28 sierpnia 1891.

L. 2637. (6170 2-3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku powołuje Jana Krajnika, syna Jana i Maryi Krajników, urodzonego dnia 20 lutego 1848 w Huzelach, sąd powiatowy Lisko, który przed 30 laty ze wsi rodzinnej Huzele się wydalil i bez wieści zginął, aby do jednego roku to jest do dnia 30 lipca 1892 doniósł o sobie ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Flakowiczowi w Sanoku lub też sądowi obwodowemu w Sanoku, inaczej po upływie tego czasu orzeczenie co do żądanego uznania go za zmarłego nastąpi

Z Rady c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, 30 maja 1891.

L. 24405 (6126 1-3)

C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Menaschego, że dnia 10 września 1891, l. 24405 L. Schönbauer wniósł przeciw niemu na zasadzie wekslu z daty Kraków dnia 23 lutego 1891 skargę o zapłacenie kwoty 153 zł. wa. i że kuratorem dla niego ustanowiono adw. dr. Szafarskiego z substytucją adw. dr. Szalaya.

Kraków, dnia 11 września 1891 r.

Obwieszczenie.

(6553)

Z powodu równoczesnego rozpisania uzupełniającego wyboru trzech posłów na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich a to po jednym z powiatów buczackiego, chrzanowskiego i myślenickiego na dzień 24 listopada b. r. ogłasza się niniejszem na podstawie §. 22 ord. wyb. sejm. wykaz właścicieli dóbr tabularnych uprawnionych w myśl §. 14 ord. wyb. sejm. wedle brzmienia ustawy z dnia 26 czerwca 1887 nr. 46 dz. ust. kraj. do wyboru posła w powyższych okręgach wyborczych.

Reklamacje przeciw temu wykazowi można wnieść do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie w przeciągu dni 14 licząc od dnia ogłoszenia.

Reklamacje wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Wykaz

tabularnych właścicieli uprawnionych do wyboru posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatów Buczacz, Chrzanów, Myślenice.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
-------------------------	------------------------------

Powiat Buczacz.

Białkowscy Franciszek i Agrypina, Załanowska Julia, Krzyżanowscy Grzegorz i Antonina. | Jurydyka exdominikańska w Buczacu.

Powiat Chrzanów.

Bernardynów konwent w Alwerni. | Alwernia.
Galicyjski Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie. | Zakłady fabryczne w Tenczynku.
Reifer Getzel. | Kwaczała część, Siemota folwark.
Stachura Józef i Rudzki Józef. | Ostropole.
Włyński z Włynna Nałęcz Wiktor Ambrozy Dr. | Radwanowice części: Makowszczyzna, Jordnowszczyzna i Gałka zwane.

Powiat Myślenice.

Bielañscy, Jędrzej i Aniela. | Juszczyń adwokacya.
Gadowski Alexander. | Łętownia średnia.
Gostkowska Izabela. | Skomielnia czarna.
Kempner Jan. | Łętownia dolna.
Munk Hieronim. | Łętownia górna i Chrobacze.
Targowska Florentyna. | Więciierz.
Tarnowskiego Erazma masa spadkowa. | Tokarnia.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 2 października 1891.

L. 7635 (6930 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Ozyasa Finkelsteina Mojżesza że na prośbę Judy Tannenzapfa de praes. 5 grudnia 1890 l. 16868 dozwolony został uchwałą z dnia 13 grudnia 1890 l. 16868 wpis prawa własności realności wykazem hip. l. 316 księgi gruntowej dla l. działnicy miasta Kołomyi objętej, dotychczas Ozyasa Finkelsteina Mojżesza własnej, na rzecz Judy Tanenzapfa, i że do zastępowania go w tej sprawie kurator adwokat dr. Schuster z substytucją adwokata Kaweckiego ustanowiony został.

Kołomyja 22 czerwca 1891.

L. 4976 (5916)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie ogłasza, że w skutek uchwały z dnia 11 lipca 1891 l. 4976 wpisana została do rejestru spółek zarobkowych i gospodarczych firma „powiatowa kasa oszczędności w Brodach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką” na podstawie statutu z daty Brody, dnia 21 kwietnia 1891 z siedzibą stowarzyszenia w Brodach.

Celem stowarzyszenia jest podać każdemu sposobność do korzystnego ulokowania zaoszczędzonego grosza i podjęcia go w razie potrzeby z łatwością i bez straty czasu.

Skład Dyrekcyi stanowią: Oktaw Sala przewodniczący, zamieszkały w Wysocku, dr. Wilhelm Orski zastępcą przewodniczącego, Filip Kolischer obaj w Brodach zamieszkałi; Władysław Gniewosz w Kontach i Artur Schnell w Starych Brodach zamieszkałi.

Podpis za stowarzyszenie skutecznie się w ten sposób, że pod firmą stowarzyszenia podpisuje się zawsze przewodniczący dyrekcyi lub tegoż zastępcą i jeden z wyż wymienionych dyrektorów.

Za zobowiązania stowarzyszenia odpowiada nieograniczoną poręką Rada powiatowa w Brodach.

Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia będą wychodzić pod firmą tegoż stowarzyszenia.

Złoczów, dnia 11 lipca 1891.

L. 11484. (6022)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy, zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Freudę Menschel, że na prośbę Jankla Stangera z dnia 12 sierpnia 1891 l. 11484 przeciw niej o zapłacenie 26 zł. 72 ct. uchwałą tegoż sądu z dnia 27 sierpnia 1890 l. 11482 dozwalającą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu na realności w Jablonicy wyk. hip. l. 384 gminy kat. Delatyn na rzecz prosiącego, doręczono ustanowionemu dla kuratorowi tutejszemu adw. dr. Hauslichowi, przyczem wzywa Ję, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jej praw potrzebną informację udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła.

Stanisławów, 19 sierpnia 1891.

L. 11485. (6023)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Freidę Menschel, że na prośbę Jankla Stangera z dnia 12 sierpnia 1891 l. 11485 przeciw niej o zapłacenie 40 zł. w. a. zpn. uchwałą tegoż sądu z dnia 27 sierpnia 1890 do l. 11483 dozwalającą na wpis egzekucyjnego prawa zastawu na realności w Jablonicy wyk. hip. l. 384 gminy kat. Delatyn na rzecz prosiącego, doręczono ustanowionemu dla kuratorowi tutejszemu adw. dr. Hauslichowi przyczem ją wzywa, by rzeczonemu kuratorowi wcześniej do obrony jej praw potrzebną informację udzieliła lub innego zastępcę sobie obrała i takowego sądowi wymieniła.

Stanisławów, 19 sierpnia 1891.

L. 4948 (6092 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jonę Hübnera, że przeciw niemu wniósł Eisig Alpern prośbę o nakaz zapłaty 300 zł. z weksla daty Kołomyja 14 czerwca 1890 i że kuratorem dla niego adwokata dr. Schustera z Kołomyi z substytucją adwokata dr. Goldfarba ustanowiono.

Kołomyja, 25 kwietnia 1891.

L. 625 (6505)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że pan dr. Karol Lewakowski z dniem 29 września 1891 wpisany został w listę adwokatów z siedzibą w Krosnie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 29 września 1891.

L. 5470. (6005)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych firmy Kram i sprzedaż nafty w Jaśle, której używa jako posiadaczka Florentyna Weisenfeld.

Jaśło, 5 września 1891.

L. 5771 (6071)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 25 lipca 1891 l. 5306 wpisano dnia 6 sierpnia 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „M. Sribner Productenhandlung in Brody“, której dzierżyciel Mendel Sribner w Brodach zamieszkały.
Złoczów, 23 sierpnia 1891.

L. 3660 (6070)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 30 maja 1891 l. 3660 wpisano dnia 12 czerwca 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę „Mozes Derbfleisch“ dla przedsiębiorstwa dzierżawy młyna wodnego w Busku, której dzierżyciel Mojżesz Derbfleisch w Stronibabach zamieszkały.
Złoczów, 23 sierpnia 1891.

L. 8867 (6068 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby zgubioną przez Sygurda Wiśniowskiego książeczkę udziałową zakładu komercyjnego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Kołomyi nr. 806 na 50 zł. opiewającą na imię Sygurda Wiśniowskiego wystawioną posiadał, ażeby w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, o tem temu sądowi doniósł i roszczenia swe do niej tem pewniej wywiódł, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta na żądanie Sygurda Wiśniowskiego za umorzoną uznana zostanie.
Kołomyja, 25 lipca 1891.

L. 5862 (6476 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Michała Kawalca, że w sprawie o zaindebetowanie Tomasza Czaplę za właściciela realności lwh. 287 objętej i połowy realności lwh. 765 objętej w Kuryłówce położonej ustanowiony został kuratorem tegoż Wawrzyniec Góral z Kuryłówki.
Leżajsk, dnia 26 czerwca 1891.

L. 9552 (6192 1—3)
C. k. Sąd miejsko delegowany w Krakowie wzywa posiadacza, który ma w swoich rękach rewers zastawniczy Kkakowskiej miejskiej kasy oszczędności z dnia 4 czerwca 1890 do l. 22073 na dwa prem. obligi węgierskiego Banku hipotecznego t. j. Ser. 0-141 nr. 063 na 100 zł. wa. i Ser. 0-1141 nr. 0-64 na 100 zł. wa. oba z kuponami 4 pre. po dzień 1 grudnia 1890 aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni takowy do Sądu przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie powyższego terminu powyższy rewers za nieważny uważany będzie, a wystawiciel nie będzie za niego odpowiedzialnym.
Kraków, dnia 30 czerwca 1891,

L. 26188 (6194 1—3)
C. k. Sąd miejsko delegowany cywilny w Krakowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Hoffową, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie Jadwidze Hoffowej i spółn. o zapłacenie zaległych rat tut. sąd. rezolucją z 30 sierpnia 1891 l. 26188 dozwolono egzekucyjnego oszacowania realności lk. 1 w Kawiorach która to rezolucja do rąk ustanawiającego się na jej koszt i ubezpieczenie kuratora ad actum dr. Wędrychowskiego adw. w Krakowie doręczona została.
Wzywa się przeto Jadwigę Hoffową, aby a bo innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła, albo powyższemu kuratorowi środków obronnych dostarczyła, gdyż inaczej sama sobie złe skutki przypisać będzie musiała.
Kraków, 30 sierpnia 1891.

L. 18842 (6122 1—3)
C. k. Sąd krajowy zarządza na prośbę Karoliny Szcześniakowej postępowanie celem umorzenia książeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa nr. 110374 na 252 zł. 20 ct. opiewającej, wedle twierdzenia prosiącej zagubionej, wzywa posiadacza tej książeczki wkładowej, aby takową w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od ostatniego ogłoszenia okazał, w przeciwnym bowiem razie ta książeczka na ponowne żądanie uznana zostanie za umorzoną.
Kraków, 17 lipca 1891.

L. 8424 (6523 1—3)
Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Marcina Wojtowicza, że przeciw niemu wniósł Wojciech Tomczyk w imieniu własnym, oraz w imieniu małoletniej córki Katarzyny Tomczykówny pozew de pr. 4 lipca 1891 l. 8424 o sprośowanie wpisu prawa własności posiadłości lwh. 436 ks. gr. Dąbrowica i oddanie 4 mórg 284 kwadratowych sążni i pozew de pr. 7 lipca 1891 l. 8542 o zniesienie wspólnej własności, posiadłości wyk. hip. l. 436 ks. gr. gm.

Dąbrowica objętej, że na oba te pozwy termin do rozprawy ustnej na 26 października 1891 wyznaczono i że dla niego kuratorem adw. dr. Rebena ustanowiono.

Wzywa się go zatem, ażeby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
C. k. Sąd powiatowy.
Tarnobrzeg, dnia 1 sierpnia 1891.

L. 6233 (6550 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie ogłasza że Izrael Lichtenberg z Pilzna wniósł pod dniem 7 bm. pozew drobiazgowy przeciw successorowi Michała Wojtary, w szczególności także przeciw niewiadomo gdzie przebywającemu Janowi Wojtarze o 50 zł. zpn. tudzież że na ten pozew termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 listopada 1891 o godz. 9 rano wyznaczono i dla rzeczzonego współpozwanego kuratora ad actum w osobie Jędrzeja Pawlusa z Pilzna ustanowiono i wzywa się tegoż współpozwanego, by przed powyższym terminem kuratorowi swemu informacyi do swej obrony udzielił lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, w przeciwnym razie możliwe złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, dnia 7 września 1891.

L. 24477 (6129 1—4)
C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Goldfingera, że przeciw niemu wniósł de praes. 10 września 1891 l. 24477 Israel Kahane pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 1000 zł. aw. i że na skutek tego pozwu wydany nakaz zapłaty z dnia 11 września 1891 l. 24477 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Doboszyńskiemu ze substytucją adw. dr. Jana Jakubowskiego i poleca Samuelowi Goldfingierowi, aby tutejszemu Sądowi innego obranego sobie pełnomocnika wskazał, lub też kuratorowi potrzebnych środków dostarczył, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, dnia 11 września 1891.

L. 34465 (6210 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Annę 1 małż. Krzemieńską 2-o Redka, że celem zastępowania jej w sprawie Romana Gologórskiego przeciw niej o zapłatę sumy wekslowej 600 zł. zpn. ustanowiono dla niej kuratorem adw. dr. Fedaka, a tegoż zastępcą adw. dr. Tabaczyńskiego.
We Lwowie, dnia 11 września 1891.

L. 7521 (6243 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Judę Schmahla, że kuratorem jego w sprawie Marcusa Spaltera cessionaryusza Judy Tugendhafta przeciw niemu peto 50. zł. zpn. adwokat dr. Brzeski w Mielcu kuratorem ustanowiony został.
Mielec, dnia 30 lipca 1891.

L. 980 (6225 1—3)
Dla niewiadomej z miejsca pobytu Nastunii Majewskiej z Tureczek wyżnych ustanawia Sąd kuratora w osobie Jana Jurkiewicza c. k. notaryusza w Boryni w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego właściańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw spadkobiercom sp. Hnata Majewskiego o 200 zł.
Wzywa się zatem Nastunię Majewską, ażeby kuratorowi informacyi udzieliła lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawiła, gdyż złe skutki ztąd wyniknąć mogące sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Borynia 30 lipca 1891.

L. 19241 (6193 1—3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Izaaka, Eliasza, Jakóba i Hirscha Bienenzuchtów oraz Liebe Wanderową i Izaaka Futer, że celem doręczenia przeznaczonych dla nich ts. rezolucyi hipotecznej z dnia 27 września 1890 r. l. 34127 pozwalającej intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla podatku domowo-czynszowego 73 zł. z pn. w stanie biernym realności l. kons. 226 Dz. VIII. w Krakowie na rzecz Wysokiego skarbu ustanowiono kuratorem ad actum adwokata dr. Bermanna.
Kraków, dnia 7 czerwca 1891.

L. 22524 (6128 1—3)
C. k. Sąd krajowy wzywa nieobecnego Szymona Paszczę z Rusocic, który w maju 1890 przy splawianiu galarów na Podkormórku miał utonąć w Wiśle, oraz każdego wiadomego o nim mającego, aby do dnia 1 kwietnia 1892 r. o tem doniósł sądowi tutejszemu, lub kuratorowi dr. Guńkiewiczowi dla nieobecnego z substytucją adwokata dr. Olearskiego ustanowionemu tem pewniej, ile że

po upływie tego terminu nastąpi orzeczenie co do prośby Franciszki Paszczowej, o uznanie że dowód śmierci dostarczony został.
Kraków 28 sierpnia 1891.

L. 11658 (6132 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie wekslowej Zakładu kredytowego komercyjnego w Kołomyi przeciw Mordkowi Freier i tow. pto. 155 zł dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Mojżesza Zimet kuratorem w osobie adwokata Krobickiego w Kołomyi i doręczył temuż nakaz zapłaty z 12 września 1891 l. 11658 dla Mojżesza Zimet przeznaczoną.
Kołomyja 12 września 1891.

L. 23422 (6130 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Hochstimma, spółnika handlu towarami modnymi w Krakowie przy ulicy Grodzkiej l. 11 istniejącego, celem zawiadania jego majątkiem kuratora w osobie Hirscha Herza kupca, z substytucją Emanuela Tillesa, kupca w Krakowie zamieszkałych.

O tem zawiadamiamy Dawida Hochstimma z tem wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił lub też innego zastępcę sobie obrał.
Kraków, dnia 4 września 1891.

L. 194 (6455 1—3)
Dr. Naftali Kohn adwokat w Dobromilu, został w skutek przesiedlenia się z Dobromila do Sambora z dniem 1 października 1891 na listę adwokatów tutejszej Izby z siedzibą urzędową w Samborze wpisany.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Sambor, dnia 30 września 1891.

L. 24406 (6127 1—3)
C. k. Sąd krajowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hermana Menaschego, że dnia 10 września 1891 l. 24406 L. Schönbaur wniósł przeciw niemu na zasadzie wekslu z daty Kraków dnia 6 lutego 1891 skargę o zapłacenie kwoty 142 zł 26 ct. a. w. z przyn. i że kuratorem dla niego ustanowiony adw. dr. Szafiarski z substytucją adw. dr. Szalaya.
Kraków, dnia 11 września 1891 r.

L. 24149 (6125 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Dawida Hochstimma, że przeciw niemu i spół. wniósł Wilhelm Deutsch pozew wekslowy peto. 102 zł. 45 na który wydano nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego do l. 24149, który doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Kropffowi w Krakowie.

Wzywamy zatem Dawida Hochstimma, aby temuż informacyi udzielił, lub też innego pełnomocnika Sądowi wymienił.
Kraków, dnia 11 września 1891.

L. 19041 (6504 1—3)
Tarnowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego M. Ehrenfreunda, pozwanego przez Hirsch Maschlera o zapłacenie sumy wekslowej 250 zł. wa. zpn., że dla niego ustanowiono kuratorem adw. dr. Holzera a tegoż zastępcą adw. dr. Chodackiego, i że kuratorowi nakaz zapłaty z dnia 1 października 1891 l. 19041 doręczono.
Tarnów, 2 października 1891.

L. 5834 (6475 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Matusza, że w sprawie o wydzielenie p. grnat. 1739/81, 5100/9, 5101/6, 5147, 5192, z wykazu hip. 80 w Kuryłówce i utworzenie z takowych nowego ciała hipotecznego i zaindebetowanie za właściciela połowy takowego Benjamina Keila dla tegoż ustanowiony został kuratorem Wojciech Matusz i temuż rezolucya tutejszo-sądowa z dnia 8 marca 1890 l. 2141 doręczona została.
Leżajsk, dnia 26 czerwca 1891.

L. 1752 (6480 1—3)
Jego Ekscelencya c. k. Prezydent wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zaimanował dla czwartej, dnia 16 listopada 1891 o 8 godzinie rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, Przewodniczącym c. k. Radeę wyższego sądu krajowego we Lwowie Karola Porchińskiego a zastępcami przewodniczącego Radeów tutejszego Sądu obwodowego Antoniego Dyduszńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasz Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dr. Michała Stefko i Leona Alojzego Roszkiewicza.
Sambor, 26 września 1891.

L. 2845 (6510 1—3)
Ces. kr. Sąd powiatowy w Baligródzie nieznanego z miejsca pobytu Fedora Połowyszczaka vel Połowyszczaka z Wolimichowej

zawiadamia, że w skutek pozwu sumarycznego Michała Barana przeciw niemu o zapłacenie 100 zł. aw. termin na dzień 14 października 1891 wyznaczono, a dla niego kuratora w osobie Maksyma Wetlińskiego ustanowiono.

Wzywa się przeto pozwanego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub Sądowi innego zastępcę wskazał, gdyż inaczej skutki z tego wyniku, sam sobie przypisać będzie musiał.
Baligród 27 maja 1891.

L. 3018 (6549 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Krościenku zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Franciszka i Elżbietę Sokołów, iż Mojżesz Engländer wniósł przeciwko nim pozew de praes 15 listopada 1889 l. 4189 o zapłacenie kwoty 9 zł. aw., na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 października 1891 o godzinie 9 rano wyznaczono i kuratorem dla nich p. Marcelego Gorączkę c. k. notaryusza w Krościenku ustanowiono.

Rzeczą zatem ich jest kuratorowi potrzebnej informacyi udzielić lub wybrać sobie innego pełnomocnika.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 13 sierpnia 1891.

L. 37466. (6385 1—3)
C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w skutek wniesionej pod dniem 18 września 1891 do l. 36686 prośby Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie, wydany został dnia 19 września 1891 l. 36686 przeciw Chaimowi Gradi, Dr. Józefowi Wereszczyńskiemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 540 zł. wa. zpn.
Gdy miejsce pobytu Dr. Józefa Wereszczyńskiego nie jest wiadome, przeto został dla niego ustanowiony kuratorem adwokat dr. Starczewski, a tegoż zastępcą adw. dr. Czarnik.

Wzywa się przeto dr. Józefa Wereszczyńskiego, by podał kuratorowi środki do swej obrony służące, lub też innego zastępcę sobie obrał i sądowi oznajmił, w przeciwnym razie sam sobie przypisze szkodliwe skutki z zaniedbania tego polecenia wyniknąć mogące.
Lwów, 24 września 1891.

L. 35938. (6086 1—3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia Konstantego Heinricha z miejsca pobytu obecnie nieznanego, że kuratorem dla niego adw. dr. Dwidowskiego z zastępstwem adw. dr. Kuczkiewicza w sprawie przez Towarzystwo wzajemnego kredytu pto 450 zł. wa. przeciw niemu wytoczonej, ustanowiony został, że przeto jego rzeczą będzie temu kuratorowi potrzebną do jego obrony informacyę udzielić i w ogóle wszystkie do swej obrony służące kroki przedsięwziąć.
Lwów, 14 września 1891

L. 7533. (6075 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Leizora Wittlina, że w celu przeprowadzenia wydanego przez pożyczkową kasę gminną w Kamionce Str. przeciw niemu i tow. sporu drobiazgowego o 15 zł. wa. ustanowił dla niego kuratorem adw. dra Kafińskiego.
Kamionka, 15 sierpnia 1891.

L. 5772. (6072)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie uwiadamia, że w skutek uchwały z dnia 25 lipca 1891 l. 5217 wpisano dnia 6 sierpnia 1891 w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych firmę Samuel Tennenbaum dla przedsiębiorstwa dzierżawy propinacji w Milatynie nowym, której dzierżyciel Samuel Tennenbaum w Milatynie nowym zamieszkały.
Złoczów, 23 sierpnia 1891.

L. 5018. (6176 1—3)
Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Chaję Gross, iż na prośbę wysokiego skarbu dozwolono t. s. uchwałą z dnia 25 czerwca 1889 l. 9336 intabulację egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym ciała hipotecznego 429 gm. kat. Brody w połowie jej własnego na zaspokojenie zaległego podatku w kwocie 6 zł. 36 ct. w. a. zpn., dotyczącą uchwałą dla niej przeznaczoną doręczoną do rąk jej kuratora adw. dra Orskiego w Brodach.

Wzywa się zarazem, aby tut sądowi wskazała innego swego pełnomocnika lub temuż kuratorowi potrzebną informacyę w tej sprawie udzieliła, ile że w razie przeciwnym z tego zaniedbania wynikłe skutki sama sobie będzie musiała przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Brody, 31 marca 1891.

L. 22626. (6124 1-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytowego rękodzielników i przemysłowców w Krakowie przeciw Eliaszowi Neigerowi i Romanowi Neigerowi o wydanie nakazu zapłaty sumy 70 zł. celem doręczenia Romanowi Neigerowi ts. nakazu zapłaty z dnia 24 lipca 1891 l. 19532 oraz dalszych uchwał w sprawie powyższej zapasé mających, dla Romana Neigera z miejsca pobytu niewiadomego ustanawia kuratorem ad actum dra Olearskiego ze substytucją dra Abłamowicza adwokatów w Krakowie i poleca mu, by ustanowionemu kurat. swych środków dowodowych udzielił lub sobie innego pełnomocnika obrał i o tem tutejszemu sądowi doniósł, w razie bowiem przeciwnym wszelkie z zaniechania tego wyniknąć mogące szkodziwe następstwa samemu sobie przypisać będzie musiał.
Kraków, 21 sierpnia 1891.

L. 15351. (6123 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w skutek podania Tytusa Wilda de prs. 9 czerwca 1891 l. 15251 wdraża postępowanie am. tyzacyjne co do policy ubezpieczenia na życie w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie a to: Nr. 7043 na 2000 zł. w. a. opiewającej, w razie przeżycia przez Tytusa Wilda, dzień 21 lutego 1898 do rąk tegoż, zaś w razie wcześniejszej śmierci do rąk okaziciela tejże płatnej, a pożyczką 450 zł. wa. obciążonej tudzież policy Nr. 7045 na 3000 zł. wa. opiewającej, po śmierci Tytusa Wilda do rąk okaziciela płatnej, a pożyczką 200 zł. wa. obciążonej i wzywa każdego, kto wyżej wzmiankowane policy w swem posiadaniu ma, aby je w ciągu roku, sześciu tygodni, trzech dni od dnia ogłoszenia edyktu po raz trzeci w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ okazał i przedłożył, gdyż w przeciwnym razie policy te za nieistniejące i wszelkiej mocy prawnej pozbawione uznane będą.
Kraków, 31 lipca 1891.

L. 33112. (6041 1-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Lwowie, oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryannie Neuster czyli Nester, że Wojciech Niemkiewicz wniosł w sądzie tutejszym 22 sierpnia 1891 do l. 33112 przeciw Efrimowi Katzowi, Eliaszowi Burkerowi i Maryannie Neuster czyli Nester, jako współwłaścicielom realności pod Nr. 510 2/4 we Lwowie pozew o zniesienie współwłasności tej realności, który to pozew uchwałą z dnia 29 sierpnia 1891 l. 33112 do pisemnego postępowania zadekretowany został.

Uchwała ta doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomej Maryannie Neuster czyli Nester do rąk równocześnie dla niej w tym sporze w osobie adw. dr. Czarnika we Lwowie z substytucją adw. dr. Święcickiego we Lwowie ustanowionego kuratora.

Wzywa się tedy Maryannę Neuster czyli Nester, ażeby środki prawne ku obronie jej praw w tym sporze służyć mogące ustanowionemu kuratorowi w czas dostarczyła lub też w celu przestrzegania tych praw osobiście lub też przez innego przez się obranego zastępcę w sądzie się zgłosiła, ile że inaczej z zaniechania tego wyniknąć dlań mogące szkodziwe następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.
Lwów, 29 sierpnia 1891.

L. 7885 (6093 1-3)

C. k. Sąd obwodowy Rzeszowski w skutek pozwu wekslowego Lei Lindenbaumowej de praes 14 września 1891 l. 7885 przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Katzowi pto 350 zł. a. w. zpn. wniesionego, ustanawia dla tegoż pozwanego kuratora ad actum w osobie p. dr. Maurycego Reinesa adwokata w Rzeszowie, z substytucją p. dr. Samuela Reicha i doręczając temuż kuratorowi nakaz zapłaty z daty dzisiejszej, zawiadamia o tem Jakóba Katza z wezwaniem, aby kuratorowi swemu podał środki obronne lub innego pełnomocnika sobie obrał i go Sądowi wskazał.
Rzeszów, 15 września 1891.

L. 7958. (6024 1-3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako weklowy w sprawie wekslowej proszącej spółki handlowo-rolniczej przeciw Karolinie z Darowskich hr. Dzieduszyckiej i Stanisławowi hr. Dzieduszyckiemu o 1500 zł. wa. zpn. zawiadamia tych z miejsca pobytu niewiadomych, że wydany na żądanie powódki przeciw nim tasądowy nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1500 zł. w. a. zpn. z dnia 20 maja 1891 do l. 6965 wraz z allegatami doręczono ustanowionemu dla nich uchwałą z dnia dzisiejszego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Eliaszowi Fischler z zastępstwem tutejszego adw. dr. Zinsa z wezwaniem, aby udzielił w prawnym terminie dokładną informację ich możliwych zarzu-

tów lub w tym celu innego zastępcę prawnego sobie obrali, inaczej bowiem prawne skutki z ich zaniechania powstałe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 10 czerwca 1891.

L. 30845. (5973 1-3)

C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 5 sierpnia 1891 do l. 30845 wniosł Antoni Klimowicz przeciw Ludwice z Sochockich Astleithner, Waleryi z Sochockich bar. Battaglia i Władysławowi Sochockiemu pozew o uznanie trzech siódmych części pretensyi w kwocie 300 zł. m. k. za zgasé i wykreślenie takowych ze stanu biernego realności pod lk. 683 1/4 we Lwowie położonej na który to pozew wyznaczono termin dziesięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat Dr. Tabaczyński kuratorem, a tegoż zastępcą Dr. Fedak mianowany.

Wzywa się zatem wymienionych pozwanych, aby do swojej obrony służyć środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodziwe sami sobie przypiszą.
Lwów, 22 sierpnia 1891.

L. 8061. (5987 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie podaje do wiadomości, że do spadku po śp. Janie Schmidt w Jaworowie dnia 3 maja 1884, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłym, powołaną jest z ustawy także Klara Schmidt zamieszkała w Marinesku.

Gdy miejsce pobytu tejże spadkobierczyni nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu roku od daty niniejszego edyktu w tut. Sądzie się zgłosiła i deklarację swoją wniosła, ile że w przeciwnym razie pertraktacja spadku zgłaszającym się spadkobiercom z ustanowionym dlań kuratorem c. k. notaryuszem Mikołajem Hołubem przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 28 września 1887.

L. 6319. (6280 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie oznajmia, że powiatowa kasa pożyczkowa w Pilźnie wniosła pod dniem 28 sierpnia 1890 l. 5583 skargę drobiazgową przeciw przebywającemu w Ameryce Janowi Jaroszowi z pod Nr. 78 w Jaworzu górnem pochodzącemu i spółn. o 99 zł. zpn. i że na takowy nowy termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 3 listopada 1891 godzinę 9 rano wyznaczono, zaś dla rzeczzonego pierwpozwanego kuratora ad actum w osobie Tytusa Bujnowskiego c. k. notaryusza w Pilźnie ustanowiono, i wzywa rzeczzonego Jana Jarosza, by przed powyższym terminem temu kuratorowi należytej informacji do swej obrony udzielił, albo też innego obrońcę sobie ustanowił, gdyż w razie przeciwnym, złe stąd skutki sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Pilzno, 11 września 1891.

L. 11490. (6169)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Władysławowi Racięskiemu, Teofila Halawaj i Antoniemu Orzechowskiemu 50 zł. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Władysława Racięskiego ustanowił kuratorem adwokata Ilnickiego i doręczył temuż nakaz zapłaty z 12 września 1891 l. 11490.

Wzywa się tedy Władysława Racięskiego, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych ewentualnie informacji udzielił.
Kołomyja, 12 września 1891.

L. 6813. (6178 1-3)

Niewiadomych z życia i miejsca pobytu Dorę Zimert Liebermann i Reizle Prüfner jako spadkobierczyni Leiby Fendricha zawiadamia się, że celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 15 lipca 1890 l. 6690 pozwalającej ma rzecz Józefa Goldberga prawo własności 1/4 części pretensyi 985 zł. 30 ct. m. k. na karcie l. w. hip. l. 1127 gm. kat. Rawa ruska zainstabulowanej ustanawia się dla nich p. Leona Bodensteina z Rawy kuratorem, któremu też uchwałą tą się doręcza.

C. k. Sąd powiatowy.
Rawa, 15 lipca 1891.

L. 7719. (6133 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie Salomona Reicha (młodszego) przeciw Salomei Chrobak o zapłatę sumy wekslowej 68 zł. 25 kr. wa. zpn. wydając przeciw niej pod dniem dzisiejszym nakaz zapłaty, ustanawia dla tejże Salomei Chrobak, jako z miejsca pobytu niewiadomej kuratora ad actum w osobie adw. tutejszego dra Rodryga Alsa z substytucją adw. dra

Józefa Fechtdegana i o tem ją zawiadamia z tem, że nakaz zapłaty do rąk tegoż kuratora się doręcza.

C. k. Sąd obwodowy.
Rzeszów, 10 września 1891.

L. 12448. (6134)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomej Klarę czyli Chają Schenkel, że przeznaczoną dla niej uchwałą z dnia 25 kwietnia 1891 l. 5338 zezwalającą na rzecz Dr. Stanisława Glogiera na intabulację prawa własności do ciała tabularnego wyk. hip. l. 729 ks. g. miasta Tarnopola dotąd na jej imię zapisanego, doręczono ustanowionemu dla niej kuratorowi ad actum tutejszemu adw. dr. Pohoreckiemu.

Tarnopol, 5 września 1891.

Licytacje.

L. 20563 (6188 1-3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie rozpisuje dobrowolną licytacyjną sprzedaż realności pod lk. 117 dz. VI. przy ul. Rakowieckiej w Krakowie położonej lwh. 1207 objętej Stanisława Jagielskiego własnej.

Licytacja odbędzie się w jednym terminie dnia 16 listopada 1891 o 10 godzinie rano na gruncie sprzedającej się realności. Cena wywołania wynosi 22000 zł. poniżej której realność sprzedaną być nie może. Wadyum 2200 zł.

Bez względu na cenę kupna pozostawia prawo wierzycieli hipotecznych nadal przy sprzedanej realności niezmienione.

Warunki licytacyjne przejrzeć można u c. k. notaryusza p. Rudolpbięgo jako komisarza sądowego w Krakowie którego się do przeprowadzenia licytacji deleguje.
Kraków, dnia 7 sierpnia 1891.

L. 3323 (6446 1-3)

W dniach 12 listopada i 10 grudnia 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem sprzedaną zostanie w sądzie tut. niewydziedziona połowa realności pod N. C. 5 w Rogóżnie położonej wyk. hip. l. 15 ks. gr. tejże gm. objętej Andrusia Tyliczaka własnej na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim terminie nawet niższej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 222 1/2 zł. 22 ct. aw. Resztę warunków protokołu egzekucyjnego oszacowania i ekstrakt tabularny można przejrzeć w registraturze sądowej.

Dla tych którzyby po dniu 2 kwietnia 1891 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe na sprzedaż się mającej realności nabyli lub którymby uchwałą licytacyjną dozwalałaby lub późniejsze doręczone być nie mogły ustanowiono kuratorem Michała Klimkewicza z Żydaczowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Żydaczów, dnia 29 sierpnia 1891.

Konkursa.

L. 471. (6554)

C. k. okręgowa Rada szkolna w Krośnie ogłasza konkurs celem stałego obsadzenia stępujących posad nauczycielskich:

A. z polskim językiem wykładowym
1) W 4-klasowej szkole w Korczyni posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł.

2) W 1-klasowej szkole etatowej w Wietrzem posada nauczyciela z płacą 300 zł. i wolnem mieszkaniem.
3) W 1-klasowych szkołach filialnych w Cergowie, w Jaszczwi, w Lubatowej, w Potoku, w Turaszówce z płacą po 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

B. z ruskim językiem wykładowym.
1) W 1-klasowej szkole etatowej w Myscovej z płacą rocznych 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

2) W 1-klasowych szkołach filialnych w Mszannie i Trzcianie z płacą po 250 zł. i wolnem mieszkaniem.

Reflektujący na powyższe posady mają najdalej po koniec października b. r. wnosić podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Podania niezapatrzone w odpowiednie dokumenta, w wykaz służyć i w tabelę kwalifikacyjną, lub wniesione po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Krosno, dnia 16. września 1891.
Za c. k. Starostę.

L. 788. (6532)

C. k. okręgowa Rada szkolna ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posady katechety religii rzymskokatolickiej: w 4-klasowej szkole wydzielonej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą dla dziewcząt w Jasle z płacą rocznych 600 zł. wa.

Reflektujący na tę posadę winni swe podania w odpowiednie dokumenta zaopatrzone za pośrednictwem swej bezpośrednio

przełożonej władzy najdalej po koniec października 1891 do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Jasle wnosić.

Zauważa się przy tem, że do tej posady przywiązany jest obowiązek udzielania nauki religii w przepisanej liczbie godzin także w czteroklasowej szkole chłopców w Jasle, że tej posady nie można piastować równocześnie z obowiązkami duszpasterskimi i że na tę posadę jedynie kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonnicy kapłani mogą być mianowani.

Jasło, dnia 25. września 1891.
Przewodniczący c. k. Starosta.

Wyroki prasowe.

L. 17252 (6500)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!
C. k. Sąd krajowy karny orzekł na mocy §§. 489 i 493 spk. i §. 37 upr. że treść artykułu unieszczonego nr. 39 czasopisma „Trybuna“ z dnia 26 września 1891 pod napisem „Biada dziennikarstwu“ zawiera znamiona występku z §. 300 uk., zatem usprawiedliwioną jest zarządzonej przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 1 października 1891.

Kuratele.

L. 15427 (6495 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokalu jako władza nadkuratelańska ustanawia dla uznanego marnotrawcę Michała Karposiuka w miejsce dotychczasowego kuratora Fedka Antoszczuka kuratorem Lucją Hnaliuka z Uhrynowa.

Z c. k. Sądu powiatowego
Sokal, dnia 8 listopada 1890.

L. 2580 (6497 1-3)

Andruch Pałyga ze Spasowa uznany marnotrawcą.
Kuratorem jego ustanowiony został Lewko Pałyga ze Spasowa.
C. k. Sąd powiatowy.
Sokal, 4 marca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4900 (6171)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 29 sierpnia 1891 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Samuel Künstler przedsiębiorstwo browaru piwnego w Jabłonicy polskiej“.
Sanok, dnia 5 września 1891.

L. 4901 (6172)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, iż dnia 29 sierpnia 1891 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych firma „Mechel Landesman handel towarów mieszanych w Humniskach“.
Sanok, dnia 5 września 1891.

L. 8086 (6189)

Beim k. k. Kreisgerichte in Tarnopol als Handelsgerichte ist in das Register für Einzelnefirmen die Firma „Gedaly Altschiller Propinationspächter in Kalinowszczyzna, Siemiakowce und Skorodyńce“ eingetragen worden.
Tarnopol, am 6 Juni 1891.

L. 8617 (6190)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Dawid Menczel, dzierżawca propinacji w Krzywcu górnem“.

C. k. Sąd obwodowy.
Tarnopol, dnia 20 czerwca 1891.

L. 8618 (6191)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako Sąd handlowy ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Schaja Wassberg, dzierżawca młyna w Krzywcu dolnem“.

Tarnopol, dnia 10 czerwca 1891.

L. 7913 (6175 1-3)

Brzozowski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Dziedzica, że w sprawie zainstabulowania Jana Milczanowskiego za właściciela 2/3 realności whl 59 gminy Witryłów kuratorem dlań adw. dr. Fe tenburga ustanowiono i temuż uchwałą z 11 maja 1891 l. 4609 doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.
Brzozów, dnia 20 sierpnia 1891.

L. 22683 (6174 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Maurycego Ehrenfreuda, iż Szymon Maschler wniosł przeciw niemu pozew o zapłacenie kwoty 225 zł. aw. i że dlań adwokat dr. Schanzer z substytucją adw. dr. Holzera kuratorem ustanowionym został.
Tarnów, 4 września 1891.

L. 6575 (6490 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Mikołaja Bratka że Marya Schmelz wniosła pko niemu pozew o 16 zł. 5 ct.
Termin do rozprawy probazgowej wyznaczono na 28 października 1891 o godzinie 9 rano i kuratorem dla niego adwokata Nowaka w Oświęcimie ustanowiono.
Oświęcim, dnia 4 września 1891.

L. 6892 (6483 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Jasle zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Antoniego Pilata i Teresę z Pilatów Ferenzową, że Jan Pilat, Ewa Pilat, Anna Tulejowa i Franciszka Gąsiorowa wytoczyli pod dniem 30 lipca 1891 do l. 6892 przeciw nim i Marcinowi Pilatowi pozew o zniesienie współwłasności i podział fizyczny gospodarstwa wh. 57 w Przysiekach i że dla nich kuratorem p. adw. dr. Chwalibóg z Jasła ustanowiony a zarazem termin do rozprawy na dzień 27 października 1891 wyznaczony został.

Wzywa się zatem pozwanych aby na terminie stanęli lub ustanowionemu kuratorowi informację do obrony udzielili lub też innego zastępcę sobie obrali gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.
Jasło, 12 Września 1891 r.

Doniesienia prywatne.

Jedyny skład fabryczny
Łusek nabojoych
niemniej 5304
Ładunków ostrych
do wszystkich systemów broni.
w głównym magazynie broni i amunicji
Alfreda Dzikowskiego
we Lwowie,
ulica Karola Ludwika L. 1.
Sprzedaż hurtowna i drobiazgową
według oryginalnych cenników fabrycznych.
Cenniki na żądanie bezpłatnie.
Ceny stałe. — Ekspedycja szybka.

Dom bankowy
i kantor wymiany
M. KLARFELD

Lwów, ul. Hetmańska l. 6,
kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po kursie dziennym bez doliczenia prowizji.
Zlecenia z prowizji uskutecznią się bezzwłocznie. 5024

Krajowy skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie
połączony ze składem wolnym. 5743
Obrót w miesiącu wrześniu 1891.

I. Zboża krajowego.

Zapas na dniu 31 sierpnia 1891	135.261 kłgr.	w wartości ubezp.	11.521 zł.
Weszło w wrześniu 1891	196.828 "	"	19.300 "
Ogółem	332.089 "	"	30.821 "
Wydano w wrześniu 1891	73.623 "	"	8.760 "
Zapas na dniu 30 września 1891	258.466 "	"	22.061 "

II. Spirytusu.

Zapas na dniu 31 sierpnia 1891	600.088.30 hktłtrst.	w wart. ubezp.	114.830 zł.
Weszło w wrześniu 1891	22.187.17 "	"	2.510 "
Ogółem	622.275.47 "	"	117.340 "
Wydano w wrześniu 1891	294.538.09 "	"	55.626 "
Zapas na dniu 30 września 1891	327.737.38 "	"	61.714 "

Poświadczenia składowe na zboże:

Na d. 31 sierpnia było w obiegu	5 sztuk	na 60.427 kłgr.	w wart. ubezp.	3.986 zł.
Wydano w wrześniu	3 "	" 26.024 "	"	1.950 "
Ogółem	8 "	" 86.451 "	"	5.936 "
Sciągnięto w wrześniu	3 "	" 26.060 "	"	2.075 "
Na d. 30 września pozost. w obiegu	5 "	" 60.391 "	"	3.861 "

Poświadczenia składowe na spirytus:

Na d. 31 sierpnia było w obiegu	— sztuk	na	— hktłtrst.	w wart. u.	— zł.
Wydano w wrześniu 1891	1 "	" 30.000.00 "	"	"	5.700 "
Ogółem	1 "	" 30.000.00 "	"	"	5.700 "
Sciągnięto w wrześniu 1891	— "	" — "	"	"	— "
Na d. 30 września pozostaje w ob.	1 "	" 30.000.00 "	"	"	5.700 "

We Lwowie, dnia 1 października 1891.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego L. 12 dom Wernera.

Dwie panny

biegłe w obu stronem nakładaniu na pospiesznych maszynach drukarskich, znajdują zaraz stałe zajęcie. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd drukarni, ulica Czarneckiego, l. 12 (dom pp. Wernerów).

Besitzer von grösseren Baumschulen werden ersucht, der Genie Direction in Przemyśl über die Lieferung von 4-5 jährigen Akazien-Setzlingen und 3-4 jährigen Fichtensetzlingen Offerte vorzulegen. 6453

Właściciele większych szkółek drzew uprasza się, by zechcieli przedłożyć dyrekcji inżynierii w Przemyślu oferty co do dostarczenia 4-5 letnich szczepów z akacji, tudzież 3-4 letnich szczepów sosnowych.

Barchany

białe i kolorowe
w największym wyborze
polecane
Skład c. k. uprz. fabryki
płócien i bielizny stalowej
Ed. Oberleitnera Synów
Lwów
plac Maryacki l. 8.
Próbki na żądanie gratis
i franko.

L. 3187 (6454 3-3)
Konkurs

Na obsadzenie posady kontrolora przy tutejszej kasie miejskiej rozpisuje się stósownie do uchwały rady z dnia 28 bm. konkurs do 30 października 1891.

Ubiegający się o tę posadę ma się wykazać:

1. Nieposzlakowanym życiem.
2. Odpowiednimi zdolnościami a w szczególności egzaminem z rachunkowości państwowej.
3. Wiekiem nieprzekraczającym 40 roku życia wreszcie wykazać.
4. Czy i w jakim stopniu jest spokrewnionym lub spowinowaconym z którymkolwiek z urzędnikami miejskimi
5. Przedłożyć świadectwo zdrowia.

Płaca roczna z tą posadą połączona wynosi 800 zł. i w takiej samej wysokości ma być złożona kaucya.

O stabilizacji decyduje rada miejska w myśl pragmatyki służbowej.

Podania mają być wniesione do tutejszego Magistratu w powyższym terminie.

Wadowice, dnia 30 września 1891.

Burmistrz:
Dr. Iwański.

L. 5912 (6466 3-3)
Konkurs

Na podstawie uchwały Rady miejskiej z dnia 27 sierpnia 1891 r. rozpisuje się niniejszem konkurs na posadę praktykanta kasy miejskiej w Tarnowie z płacą roczną w kwocie 500 zł.

Warunki uzyskania tej posady wymagane, są następujące:

1. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
2. Nieskazitelny żywot i moralne zachowanie się.
3. Ukończone przynajmniej niższe szkoły średnie.

4. Egzamin z buchalterii państwowej
5. Obywatelstwo austriackie.
6. możliwość złożenia kaucyi w kwocie 500 zł.

Podania zaopatrzone w dowody, iż kandydat odpowiada w zupełności powyższemu wymogom wnosić należy do Magistratu tutejszego ewentualnie za pośrednictwem przełożonych władz w nieprzekraczalnym terminie do 15 listopada br.

Podania później wniesione, lub nie zaopatrzone w powyższe dowody nie będą uwzględnione.

Z Magistratu miasta.

Tarnów, dnia 29 września 1891 r.

Największy wybór maszyn do szycia
Singera ręczne od 28 do 48 Złr.
nożne 30 " 65 "
gotówką 10% taniej.

Józef Jwanicki
mechanik i specjalista
Lwów | Kraków
Hotel Żorza | Rynek 25.

proszę
zapisać
CENNIKI
o łaskawe
zlecenia.

Główny skład bielizny wełnianej

systemu dr. Jägera

w magazynie Schayerów

we Lwowie.

6061

Wielka Pragska loterya **Przedostatni tydzień**

Główna wygrana

100.000 zł.

tudzież **50.000 zł.**

Losy po 1 zł. polecają we Lwowie: M. Jonasz, Aug. Schellenberg, Jakób Stroh, Kitz i Stoff, Sokal i Lilien, A, Ch. Werfel. 5685

Ogłoszenie konkursu.

6469

Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie, stowarz. zarejstr. z poręką ograniczoną, rozpisuje niniejszem konkurs na posadę **dyrektora z płacą roczną 800 zł.** która w miarę okoliczności podniesioną być może do wysokości 1000 zł.

Reflektujący na tę posadę zechcą przesłać swe ogłoszenia z podaniem kwalifikacji i odpisem dokumentów (gdyż takowe zwracane nie będą) pod adresem „Prezydium Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego w Krośnie“, a to najpóźniej do dnia 5 listopada b. r. poczem w razie danym nastąpi bliższe porozumienie.

Rada nadzorcza zastrzega sobie ocenienie, czy od kandydata wymagać będzie złożenia odpowiedniej kaucyi, jakoteż określenie szczegółowych warunków umowy.

Zgłoszenia, które do dnia 30 listopada b. r. pozostaną bez odpowiedzi, uważać należy jako nieuwzględnione.

W Krośnie, dnia 1 października 1891

Prezes Rady nadzorczej: Józef Wiktor m. p.

Pierwsza węgiersko-galicyska kolej żelazna.

30398

6558

Ogłoszenie.

Przy V. losowaniu obligów pierwszeństwa Pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej emisji z r. 1887, przedsięwziętem w obecności c. k. notaryusza, na dniu 1 października 1891 wylosowano seryami numeru 14.501 do 14.677 włącznie, t. j. razem sztuk 177.

Imienna wartość tych wylosowanych obligów pierwszeństwa emisji z roku 1887 wypłaconą będzie począwszy od 1 stycznia 1892 za sciągnięciem oryginalnych obligacji wraz z talonem i kuponami do tych obligacji należącymi, po tym terminie płatnymi.

Z dniem 1 stycznia 1892 ustaje wszelkie dalsze oprocentowanie tych obligacji i dlatego potrącać się będzie przy wypłacie obligów wartość kuponów odciętych, po tym terminie płatnych.

Z dawniejszych losowań zalegają niepodjęte numeru: 1501 do włącznie 1517, 1569 do włącznie 1580, 45624, 45625, 45626, 45632, 45633, 45647, 45657, 45658.

Wiedeń, w październiku 1891.

Rada zawiadowcza.

Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.

(Zarządca Władysław J. Weber)